



Wiadomości POWIATU GLIWICKIEGO

Nr 5 (50) • Maj 2011

www.powiatgliwicki.pl

www.bip.powiatgliwicki.pl

ISSN 1895-9989

Gminy: Gierałtów, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W TYM NUMERZE WIADOMOŚCI:

■ Rok po powodzi



– str. 2

■ Zgłoś Bene Meritusa



– str. 3

■ Ze starych ksiąg USC w Toszku



– str. 8

■ (Nie)znane ciekawostki z Knurowa i okolicy



– str. 9

■ Sołtyski w Brukseli



– str. 11

Z MYŚLĄ O PACJENTACH

Dwa szpitale, za losy których odpowiada Powiat Gliwicki – jeden w Knurowie, a drugi w Pyskowicach – podążają od blisko dwóch lat zupełnie odmiennymi drogami, jeśli chodzi o formę własności i zarządzania. Ten w Knurowie działa od stycznia ub. roku jako spółka z ograniczoną własnością, w której większość udziałów należy do pracowników, natomiast pyskowicki funkcjonuje nadal jako SP ZOZ podległy powiatowi. Jak się sprawdziły zmiany, dokonane w tym pierwszym szpitalu? Czy podobne przekształcenia planowane są w Pyskowicach?

Pytania te często zadają mieszkańcy powiatu, których żywotnie interesuje funkcjonowanie lecznictwa na naszym terenie. Zwracają się z nimi również do Starostwa Powiatowego w Gliwicach media, gdyż tematy dotyczące służby zdrowia wciąż należą do najbardziej interesujących w kraju. My zadaliśmy te pytania staroście gliwickiemu **Michałowi Nieszporkowi**.

– Przede wszystkim trzeba podkreślić, że wszelkie zmiany, dokonywane w powiatowym lecznictwie, czynione są z myślą o pacjentach – podkreśla starosta. – Służą one temu, by szpitale jak najlepiej działały i zapewniały mieszkańcom możliwie najpełniejszą opiekę medyczną. W styczniu 2010 r. Szpital w Knurowie został przekształcony w spółkę. Z perspektywy czasu mogą zapewnić, że był to właściwy krok.



▲ Szpital w Knurowie jest już blisko 1,5 roku po przekształceniach...

► ... a Szpital Powiatowy w Pyskowicach czekają zmiany.

Szpital, działając jako spółka, zyskał nowe możliwości rozwoju, na czym skorzystali pacjenci. Już w marcu ub. roku w placówce otwarta została Klinika Chirurgii Małoinwazyjnej i Proktologii, świadcząca usługi na najwyższym poziomie medycznym. Mogą z niej korzystać zarówno pacjenci leczeni w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, jak i ci, którzy – w zamian za wyższy standard usług – chcą i mo-



gą dopłacić do pobytu w szpitalu. W październiku z kolei ruszyła Pracownia Rezonansu Magnetycznego, dysponująca nowoczesnym, otwartym

urządzeniem, przy pomocy którego badane mogą być m.in. dzieci, kobiety w ciąży oraz osoby otyłe.

Dokończenie na str. 4

Maj pod znakiem matur

4 maja maturzyści w całym kraju przystąpili do egzaminu pisemnego z języka polskiego. Teraz emocje, związane z egzaminem dojrzałości trwają już na dobre. Zanim jednak się rozpoczęły, 29 kwietnia uczniowie ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych zakończyli rok szkolny.

Z tej okazji w szkołach przygotowano uroczyste apele, podczas których rozdano liczne świadectwa i nagrody. W szkołach, których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki, najlepsi uczniowie zostali ponadto wyróżnieni stypendiami starosty. W Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach z rąk Sławo-

mira Adamczyka, członka Zarządu Powiatu Gliwickiego, odebrali je: **Weronika Cieślik** i **Tomasz Obruśnik**.

W zakończeniu roku szkolnego w „Konopnickiej” uczestniczyli także: zastępca burmistrza Pyskowic **Wiesław Leszczyński** oraz radny Powiatu Gliwickiego **Mariusz Podbroźny**, którzy razem z dyrektorką szkoły **Elwirą Dersiewicz** wręczyli uczniom świadectwa z wyróżnieniem.

Z kolei w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie stypendia starosty przyznano: **Aleksandrze Jaśkowiec**, **Marcinowi Michalskiemu** oraz **Patrycji Jakimowicz**. W Zespo-

le Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie to wyróżnienie o charakterze finansowym otrzymał **Daniel Rybakowski**.

W tym roku w powiatowych szkołach ponadgimnazjalnych do matury przystępują 344 osoby.

W Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie jest 221 maturzystów, z czego 150 uczęszczało do Liceum Ogólnokształcącego. Maturę pisemną z języka polskiego na poziomie rozszerzonym w LO zdaje 15 osób, rozszerzony język angielski 29 osób, rozszerzoną matematykę – 28.

Dokończenie na str. 12



Aleksandra Limont, maturzystka z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach: *Oprócz przedmiotów obowiązkowych na maturze będę zdawać WOS. Wybrałam ten przedmiot, gdyż chciałabym pójść na reżysjerską w Bytomiu. Na maturze najbardziej boję się egzaminu z matematyki i języka angielskiego.*

Z PRAC ZARZĄDU POWIATU GLIWICKIEGO

W kwietniu Zarząd Powiatu Gliwickiego odbył pięć posiedzeń, podczas których rozpatrywaliśmy kilkadziesiąt spraw istotnych dla dobrego funkcjonowania powiatu.

Przyjęliśmy 13 uchwał, w tym 8 z zakresu spraw budżetowych. Pozostałe z nich dotyczyły m.in. przystąpienia do projektu „Wsparcie na starcie”, przyjęcia na 2011 rok planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz wyboru podmiotów, którym przyznano dotacje w oparciu o drugi konkurs ofert na zadania publiczne powiatu. Zarząd przyjął także projekty uchwał, które były przedmiotem obrad kwietniowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego. Zaakceptowaliśmy dwie umowy, dotyczące inwestycji drogowych. Pierwsza z nich zawarta została z Gminą Wielowieś, z którą powiat wspólnie realizować będzie zadanie „Budowa chodnika wraz z zarurowaniem rowu przy drodze powiatowej nr 2958 S w Wiśniczach – etap II”. Druga umowa, z Gminą Gierałtówice, dotyczy z kolei wspólnej realizacji zadania pn. „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w rejonie skrzyżowania ul. Zabrskiej i Leśnej w Paniówkach poprzez wykonanie remontu chodnika oraz zagospodarowanie terenu w obrębie skrzyżowania”.

Wyraziliśmy zgody m.in. na współorganizację z MOKiS-em w Pyskowicach Ogólnopolskich Mistrzostw Śląska w Kulturystyce i Fitness oraz na ponowne złożenie wniosku o dofinansowanie projektu z zakresu termomodernizacji powiatowego budynku szkolnego przy ul. Szpitalnej 25 w Knurowie, który ma duże szanse na otrzymanie środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zarząd zapoznał się z kilkoma ważnymi sprawozdaniami i informacjami, dotyczącymi m.in. Szpitala Powiatowego w Pyskowicach, funkcjonowania spółek wodnych, programu ochrony powietrza w woj. śląskim oraz budżetu powiatu.

Kilka razy na ostatnich posiedzeniach Zarządu powracała sprawa prowadzonych przez powiat poważnych inwestycji. W trakcie realizacji jest m.in. budowa hali sportowej przy Zespole Szkół im I. J.

Paderewskiego w Knurowie, modernizacja Szpitala Powiatowego w Pyskowicach oraz Szpitala w Knurowie, a także termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, na którą udało się pozyskać blisko 800 tys. zł unijnego dofinansowania.

Te inwestycje już są prowadzone i wkrótce będą służyć mieszkańcom. W trakcie przygotowań jest natomiast inne duże przedsięwzięcie, którego procedura została rozpoczęta przez Zarząd na posiedzeniu 12 kwietnia. Dotyczy ona Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach. Placówka ta mieści się w starym, zabytkowym budynku, który niegdyś był rodowym pałacem. Taki stan zastaliśmy, gdy Powiat Gliwicki przejął „Ostoję” w 1999 roku. Czas jednak pokazał, że budynek ten – mimo licznych remontów i przeprowadzonej modernizacji – nie najlepiej nadaje się na DPS. Jest bardzo kosztowny w utrzymaniu i wymaga kolejnych dużych nakładów finansowych.

W tej sytuacji rozważamy wybudowanie nowego obiektu, który mieściłby się na działce pozyskanej kilka lat temu przez powiat z Agencji Nieruchomości Rolnych. W długofalowej perspektywie byłoby to na pewno posunięcie właściwe pod względem ekonomicznym. 15 kwietnia wizytowaliśmy DPS „Wędrowiec” w Bytomiu, który został niedawno wybudowany. Zapoznaliśmy się z kosztami takiej inwestycji, jej funkcjonalnością itp. To punkt wyjścia do planów, do których musimy się przemyśleć, by „Ostoja” mogła w przyszłości funkcjonować, nie generując ogromnych kosztów dla budżetu powiatu. Jednak podstawową sprawą jest sfinansowanie tej inwestycji. Jedną z rozpatrywanych możliwości jest sprzedaż obecnej siedziby DPS-u „Ostoja”.

Starosta gliwicki MICHAŁ NIESZPOREK, przewodniczący Zarządu Powiatu Gliwickiego



WIEŚCI Z SESJI

28 kwietnia odbyła się VII sesja Rady Powiatu Gliwickiego. Przyjętych zostało na niej osiem uchwał, radni ponadto zgłosili szereg interpelacji i zapytań.

Podczas sesji radnym przedstawione zostały sprawozdania z działalności w 2010 roku kilku jednostek organizacyjnych powiatu. Sprawozdanie dotyczące Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach (wraz z wykazem potrzeb w zakresie pomocy społecznej) przybliżyła Radzie dyrektor **Barbara Terlecka-Kubicus**. Sprawozdanie z działalności Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach zaprezentował dyrektor Jarosław Mencfel, natomiast w imieniu dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej **Ewy Zamory** uczyniła to główna księgowa **Halina Mutz**. Wszystkie te dokumenty (podobnie jak i inne materiały przygotowane na sesję) znajdują się na stronie internetowej powiatu www.starostwo.gliwice.pl, gdzie można szczegółowo zapoznać się z ich treścią.

Radni przyjęli wszystkie osiem uchwał, których projekty przygotowane zostały na tę sesję. Trzy z nich dotyczą Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach – jest to zmiana dotychczas obowiązującej uchwały nt. aktu utworzenia tej placówki, nadanie jej Statutu oraz zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2010 r. Zanim radni głosowali nad przyjęciem tych uchwał, zagadnienia te przedstawiła Radzie dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach, **Krystyna Wołoch**. Akt utworzenia biblioteki został zmieniony w niewielkim stopniu – w stosunku do jego pierwotnego brzmienia poczyniono tylko zmianę układu oraz brzmienie poszczególnych rozdziałów i paragrafów, m.in. poprzez uproszczenie zapisów. Wynikają one z tego, iż od przyjęcia pierwotnego kształtu tego dokumentu minęło pięć lat, co pozwoliło na jego ocenę. Podobnie uczyniono z zapisami Statutu Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach.

Czwarta to uchwała w sprawie udzielenia dotacji w br. na prace konserwatorskie, restau-

ratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Zgodnie z nią Powiat Gliwicki udzielił dotacji Centrum Kultury „Zamek w Toszku” w kwocie 10 tys. zł na prace konserwatorskie części piwnicznej wieży tego zamku.

Kolejna uchwała dotyczy zaktualizowania „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Gliwickiego na lata 2010-2013” z uwzględnieniem perspektyw na lata 2014-2018 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konieczność aktualizacji tego dokumentu wynikała ze zmiany ogólnokrajowych przepisów prawnych dotyczących ochrony środowiska, które dostosowane zostały w ostatnim czasie do wymogów unijnych. Przesłanką do opracowania aktualizacji były także zmiany, jakie zaszły w środowisku, które powodują, iż poprzedni dokument stał się niezgodny ze stanem faktycznym. Aktualizację Programu – na zlecenie Starostwa Powiatowego w Gliwicach – wykonała firma EKO-TEAM KONSULTING z Bielska-Białej, współpracując przy tym z szeregiem instytucji zajmujących się ochroną środowiska.

Kolejne przyjęte uchwały dotyczą zmian w wcześniej obowiązujących dokumentach: planie pracy Rady na br., Statucie Powiatu oraz uchwale budżetowej na 2011 r.

Kolejna sesja Rady Powiatu Gliwickiego odbędzie się 19 maja i składać się będzie z dwóch części. Pierwsza rozpocznie się o godz. 13.00 w starostwie, a druga – z udziałem samorządowców z Knurowa oraz Gierałtówic – będzie miała charakter wyjazdowy i odbędzie się w Szkółce Leśnej w Rachowicach, należącej do Nadleśnictwa Rudziniec. Samorządowcy włączą się w ten sposób w obchody Międzynarodowego Roku Lasów.

TADEUSZ MAMOK, przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego



Rok po powodzi

Dwie komisje Rady Powiatu Gliwickiego wizytowały w ostatnich tygodniach tereny popowodziowe w gminie Gierałtówice. Komisja Gospodarki odwiedziła je na swym wyjazdowym posiedzeniu 24 marca, natomiast Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji zrobiła to 21 kwietnia.

Rok temu, w maju 2010 r., przez te tereny przeszła powódź. Zalane były domy, trzeba było ewakuować mieszkańców, zniszczeniu uległy gospodarstwa rolne i firmy. Jak wygląda sytuacja na tych terenach teraz? Co zrobiono, a co jeszcze jest do zrobienia, by zapobiec ewentualnej kolejnej powodzi? Te pytania skłoniły radnych powiatowych do przyjrzenia się temu problemowi na miejscu.

Komisja Gospodarki na swym wyjazdowym posiedzeniu zapoznała się z informacją dotyczącą zabezpieczenia przeciwpowodziowego powiatu i odbyła lustrację terenów powodziowych w gminie Gierałtówice, podczas której

radni rozmawiali m.in. z mieszkańcami oraz przedstawicielami gminy i kopalni. Z kolei radni z Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji spotkali się w siedzibie USC w Przyszowicach, by następnie wyruszyć na wały Kłodnicy, w miejsce gdzie rzeka ta biegnie na styku granicy z Zabrzem. Towarzyszył im **Krzysztof Sierantowicz**, szef Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Gminy Gierałtówice. Problematykę tę przybliżył Komisji także radny powiatowy **Tomasz Kowol**, mieszkający w jednym z najbardziej zagrożonych miejsc powodziowych w Przyszowicach. Podczas ubiegłorocznej powodzi również jego dom został zalany przez wodę.

Obraz, jaki obecnie roztacza się z wałów Kłodnicy w pobliżu mostu łączącego Przyszowice z Zabrzem, w niczym nie przypomina tego, co działo się tu przed rokiem. Rzeka została otoczona potężnymi wałami, które ciągle są umacniane. Roboty trwają tu do tej pory. W słoneczny dzień 21 kwietnia



▲ **Krzysztof Sierantowicz** objaśnia, jak wygląda zagrożenie powodzią w Przyszowicach.

► **Obecnie Kłodnica w niczym nie przypomina groźnej rzeki z tego czasu, gdy zrywała wały.**

było sucho i bezpiecznie. Kłodnica miała wyjątkowo niski poziom, leniwie snuła się na dnie koryta. – Nie znaczy to jednak, że niebezpieczeństwo jest zażegnane – mówił Krzysztof Sierantowicz. – Gdy nadejdą podobnie ulewne

deszcze jak przed rokiem, poziom wody na pewno bardzo znacznie się podniesie i trzeba teraz zrobić wszystko, by nie doszło do kolejnej powodzi.



poznanie się z faktami dotyczącymi ewentualnego zagrożenia powodziowego oraz wysłuchanie pełnej informacji na ten temat. (RG)

W intencji Ojczyzny

3 Maja w Gliwicach oraz miejscowościach powiatu gliwickiego uczciliśmy 220 rocznicę uchwalenia Konstytucji Majowej.

Powiat Gliwicki obchodził to święto wspólnie z miastem Gliwice. Reprezentacja powiatu wzięła udział w mszy św. w kościele katedralnym pw. Apostołów Pawła i Piotra odprawionej przez ks. bp. **Gerarda Kusza**. Samorząd powiatowy reprezentowali **Tadeusz Mamok** – przewodniczący Rady Powiatu oraz **Magdalena Budny** i **Maria Owczarzak-Siejko** – sekretarz i skarbnik Powiatu Gliwickiego.

Tadeusz Mamok na początku mszy św. w intencji Ojczyzny przypomniał, czym była dla Polski konstytucja, uchwalona 3 maja 1791 r. i co ta data oznacza w dziejach naszego narodu. O patriotyzmie mówił także w swym kazaniu bp Gerard Kusz.

Po mszy na placu Krakowskim w Gliwicach odbyła się patriotyczna manifestacja i inscenizacja przygotowa-

na przez Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „Policja Województwa Śląskiego 1922-1939”.

(RG)



Podczas mszy w Katedrze: od lewej – bp Gerard Kusz, sekretarz Miasta Gliwice Andrzej Karasiński oraz Tadeusz Mamok.

Zielone Czeki przyznane

29 kwietnia w studiu koncertowym Polskiego Radia w Katowicach podczas uroczystej gali z okazji „Dnia Ziemi” wręczono Zielone Czeki – doroczne nagrody Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

W tym roku przyznano 14 Zielonych Czeków. Podczas uroczystości z udziałem wiceministra środowiska **Bernarda Błaszczyka**, z rąk prezes

WFOŚiGW **Gabrieli Lenartowicz** odebrali je m.in. naukowcy związani z Politechniką Śląską. Jednym z nich jest prof. dr hab. **Krzysztof Stańczyk**, wchodzący w skład zespołu nagrodzonego za projekt badań nad technologią podziemnego zgazowania węgla. Nagrodę zespołową otrzymali także m.in. dr **Jacek Smolka**, dr hab. **Wojciech Skarka** oraz prof. nadzw. w PŚL. **Krzysztof Słószarczyk** za zaprojektowanie

i wykonanie bolidu elektrycznego Silesian Greenpower na wyścig lekcyjnych pojazdów elektrycznych organizowany w Wlk. Brytanii przez stowarzyszenie Greenpower promujące technologie ekologiczne w motoryzacji.

Kapituła nagrody Zielone Czeki składa się z ekspertów, pracowników naukowych oraz działaczy ochrony środowiska i popularyzacji przyrody, wśród których zasiada m.in. starosta gliwicki **Michał Nieszporek**.

(RG)

Wspólny głos powiatów

O bieżących problemach i wyzwaniach stojących przed powiatami z naszego województwa rozmawiano podczas Konwentu Starostów Województwa Śląskiego. W obradach uczestniczył marszałek **Adam Matusiewicz** oraz wicewojewoda **Piotr Spyra**. Powiat Gliwicki reprezentował starosta **Michał Nieszporek**.

W trakcie spotkania, które odbyło się 27 kwietnia w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach, omówione zostały aktualne tematy dotyczące funkcjonowania powiatów w naszym regionie, z uwzględnieniem współpracy z marszałkiem i wojewodą. Jednym z wiodących tematów spotkania była nowa perspektywa finansowa środków UE dla jednostek samorządu terytorialnego po roku 2013. Starostowie dyskutowali ponadto o problemach związanych z nowym systemem finansowania w nadzorze budowlanym i niewystarczających środkach finansowych w zakresie inspekcji sanitarnej, głównie w kontekście zbliżającego się sezonu wakacyjnego. Rozmawiano także o zmianach w systemie powiadamiania i lokalizacji poszczególnych zespołów w ratownictwie medycznym. Uczestnicy spotkania z nadzieją przyjęli wstępną deklarację dotyczącą kolejnej edycji programu przebudowy dróg lokalnych, czyli tzw. „schetyńówek”.

– Podczas spotkania dużo uwagi poświęcono sprawom dróg, co dla powiatów jest niezwykle istotną kwestią – mówi **Michał Nieszporek**. – Cieszę się zarówno z tego, iż kontynuowany będzie Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, jak i zapowiedzi, że w następnym rozdaniu środków unijnych będzie można pozyskać pieniądze na budowę oraz remonty dróg powiatowych.

(RG)

Przyjazny SEKAP

Rozmowa z **WOJCIECHEM BOCIAŃSKIM**, naczelnikiem Wydziału Informatyki w Starostwie Powiatowym w Gliwicach

Wiadomości Powiatu Gliwickiego: – Co kryje się pod skrótem SEKAP?

Wojciech Bociański: – Są to pierwsze litery wyrazów składających się na nazwę System Elektronicznej Komunikacji w Administracji Publicznej. System ten to zaś nic innego, jak elektroniczna platforma, umożliwiająca załatwianie urzędowych spraw z wykorzystaniem komputera i Internetu.

WPG: – Czy dotyczy to również Starostwa Powiatowego w Gliwicach?

WB: – Tak, starostwo jest objęte SEKAP-em od kilku lat, działa w nim od samego początku jego funkcjonowania. Obecnie system ten skupia kilkadziesiąt różnych urzędów w Śląskiem, działających zarówno na szczeblu wojewódzkim, powiatowym, jak i gminnym. Do wszystkich z nich mieszkańcy mogą się zwracać ze swoimi sprawami przy pomocy SEKAP-u, a ponadto urzędy te wykorzystują ten system do wzajemnej wymiany informacji, pism i korespondencji.

WPG: – Czy korzystanie z niego wymaga jakiejś specjalistycznej wiedzy?

WB: – Nie, system jest bardzo prosty w obsłudze i dostosowany do umiejętności przeciętnego internauty. Wystarczy wejść na naszą stronę internetową (www.starostwo.gliwice.pl) lub też na stronę każdego innego urzędu korzystającego z tego systemu, kliknąć w zakładkę Elektroniczna Skrzynka Podawcza i już można korzystać z SEKAP-u.

WPG: – A co z elektronicznym podpisem kwalifikowanym? Wiadomo, że ze względu

na wysokie koszty jego uzyskania, dysponuje nim wciąż niewielka liczba osób. Składane przez internet dokumenty trzeba przecież podpisać...

WB: – Przy korzystaniu z SEKAP-u nie jest wymagany elektroniczny podpis kwalifikowany. Nowa ustawa o informatyzacji z 11 czerwca 2010 roku umożliwiła korzystanie z elektronicznych kanałów komunikacji, jakim jest ten system, przy użyciu certyfikatu uwierzytelniającego.

WPG: – A w jaki sposób można uzyskać taki certyfikat?

WB: – Bardzo prosto i bez żadnych opłat. Wystarczy przyjść do Centrum Certyfikacji SEKAP. Jedno z wielu takich centrów mieści się w naszym urzędzie. Należy o nie zapytać na parterze starostwa, w Biurze Obsługi Klienta. By otrzymać certyfikat, trzeba mieć przy sobie dokument tożsamości. Cała operacja trwa chwilę i jest bezpłatna. Dana osoba otrzymuje login użytkownika i hasło. Posługując się nimi, może składać drogą elektroniczną pisma w śląskich urzędach administracji publicznej, co jest traktowane tak samo, jakby dana osoba złożyła je osobiście.

WPG: – Jakie sprawy można załatwić w starostwie, korzystając z SEKAP-u?

WB: – Jest ich kilkadziesiąt. I tak np. ze spraw prowadzonych przez nasz Wydział Komunikacji i Transportu jest to m.in. wydanie licencji na wykonywanie krajowego transportu drogowego, wymiana starego prawa jazdy

Zgłoś Bene Meritusa!

Do 31 maja można składać w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Gliwicach wnioski do nagrody Bene Meritus, którą – podobnie jak w poprzednich latach – przyzna w 2011 roku Rada Powiatu Gliwickiego osobie lub instytucji dobrze zasłużonej dla powiatu gliwickiego.

Z wnioskiem o przyznanie nagrody mogą występować w szczególności: grupa co najmniej 30 mieszkańców, organi-

zacje społeczne i stowarzyszenia, organy jednostek samorządu terytorialnego, jednostki pomocnicze gmin, jednostki organizacyjne gmin i powiatu. Nagroda przyznawana jest w kategorii indywidualnej i zbiorowej.

Szczegółowy regulamin, wniosek oraz lista osób i instytucji nagrodzonych w latach ubiegłych dostępne są na stronie www.powiatgliwicki.pl w zakładce Nagroda Bene Meritus. (MFR)

Zapraszamy na piknik

Już dziś warto zarezerwować tę datę – 25 czerwca zapraszamy nad Jezioro Pławniowickie, gdzie na plaży w Niewieszu odbędzie się druga impreza plenerowa organizowana przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach w ramach projektu „Gliwicki – i co Powiecie? Promocja oferty turystycznej powiatu gliwickiego”.

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013. Rok temu bawiliśmy się nad jeziorem Dzierżno, teraz będzie równie dużo atrakcji.

Odbędą się m.in. II powiatowe mini-

targi turystyczne, planowane są konkursy wodne oraz nieodpłatne zwiedzanie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach. Na scenie zaprezentują się zespoły i grupy muzyczne, taneczne i wokalne z terenu powiatu gliwickiego, wystąpią też znane i lubiane zespoły, m.in. VOX i Chrzęszcze. Nie zabraknie również atrakcji gastronomicznych i wspaniałej, wesołej zabawy nad jeziorem na najbardziej popularnej plaży w powiecie. Szczegółowy program imprezy znajdziecie w czerwcowym wydaniu WPG, już dziś jednak serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy podczas „Pikniku z powiatem gliwickim”!

(MFR)



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



na nowe, wpis do rejestru przedsiębiorców prowadzących ośrodki szkolenia kierowników czy stacje kontroli pojazdów oraz wydanie kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych.

W Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa poprzez SEKAP można złożyć formularze dotyczące np. pozwoleń wodnoprawnego na długotrwałe obniżenie poziomu zwierciadła wody, wyłączania gruntów rolnych z produkcji rolnej, pozwoleń na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza, wydania karty wędkarskiej czy rejestracji sprzętu pływackiego służącego do amatorskiego połowu ryb. Wydział Organizacyjny, Kadry i Szkoleń przyjmuje tą drogą skargi i wnioski, a Wydział Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych – m.in. dokumenty potrzebne do dokonania wpisu do ewidencji szkół i placówek niepublicznych oraz do ewidencji uczniowskich klubów sportowych, udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej, a także spraw prowadzonych przez Biuro Rzeczy Znalezionej. To tylko przykładowe karty usług projektu SEKAP.

WPG: – Czy obejmują one wszystkie sprawy, jakie załatwiane są w starostwie?

WB: – Nie, jeszcze nie. Obecnie weszliśmy jednak w realizację projektu SEKAP II, będącego dalszą częścią realizacji wcześniejszych działań. System jest wciąż rozbudowywany. Zachęcam mieszkańców powiatu, by jak najszerszej z niego korzystali.

Rozmawiała: ROMANA GOZDEK



Atrakcyjny powiat

Powiat gliwicki znów będzie obecny w świecie wielkiej turystyki. Od 12 do 14 maja na Rynku w Opolu odbędą się 11 Międzynarodowe Targi Turystyki W STRONĘ SŁOŃCA, na których zaprezentuje się również powiat gliwicki, promując swoje najpiękniejsze zakątki, zabytki i atrakcje turystyczne, takie jak jeziora, ścieżki leśne, budowle architektury drewnianej.

Turystyczna promocja powiatu odbywa się w ramach projektu „Gliwicki i co Powiecie? Promocja oferty turystycznej powiatu gliwickiego” współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013.

– Na naszym stoisku możliwe będzie zdobycie informacji dotyczącej bazy noclegowo-gastronomicznej powiatu gliwickiego, różnorodnych

możliwości wypoczynku popołudniowego, weekendowego, rekreacji rowerowej, konnej, żeglarskiej, pieszej itd. Będzie można również przejrzeć najpiękniejsze wydawnictwa albumowe zarówno powiatu gliwickiego, jak i gmin wchodzących w jego skład. Będziemy mieć ze sobą atrakcyjne materiały promocyjne i słodkie krówki-powiatówki. Zapraszamy w czasie trwania Targów na opolski Rynek, szukajcie stoiska powiatu gliwickiego! – zachęcają pracownicy Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach, którzy reprezentować będą na imprezie powiat gliwicki.

Przypomnijmy, że w marcu powiat prezentował się na XVII Międzynarodowych Targach Turystyki, Sprzętu Turystycznego, Żeglarskiego i Sportowego GLOB 2011 w Katowicach, gdzie jego stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

(MFR)



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPONSORCI



Śląskie.
Pozytywna energia



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Rezonans służy sportowcom

Działająca od ub. roku w knurowskim szpitalu Pracownia Rezonansu Magnetycznego należy do najnowocześniejszych w województwie śląskim. Docenili to m.in. sportowcy, w tym znany judoka Robert Krawczyk.

Pracownia wyposażona jest w nowoczesny aparat typu otwartego, który dzięki przyjaznej konstrukcji i wykorzystaniu zaawansowanych rozwiązań technologicznych zapewnia wysoką jakość diagnostyki, a zarazem gwarantuje wyjątkowy komfort podczas badania. Urządzenie umożliwia wykonanie rezonansu bez wprowadzania pacjenta do wąskiego tunelu, dzięki czemu jest idealne do badań ludzi obawiających się zamkniętych przestrzeni oraz otyłych. Daje wygodny dostęp do osoby badanej, dzięki czemu np. rodzice bez przeszkód mogą towarzyszyć dzieciom. – Naszymi pacjentami są m.in. sportowcy, w tym członkowie polskiej kadry olimpijskiej – informuje Michał Ekkert, prezes spółki Szpital w Knurowie.

Zalicza się do nich np. Robert Krawczyk – judoka, wychowanek klubu

Bytom, wielokrotny reprezentant Polski, członek kadry olimpijskiej, Mistrz Europy.

– Trenuję judo od 25 lat – mówi sportowiec. – Mam za sobą kilka poważnych kontuzji. Wcześniej trudności z postawieniem właściwej diagnozy zdecydowanie wydłużały czas potrzebny na leczenie i rehabilitację niektórych urazów. Teraz, wspólnie z kolegami z klubu, możemy korzystać z rezonansu magnetycznego w knurowskim

szpitalu. Badanie jest bezbolesne i nieinwazyjne, a wyniki szczegółowe i dokładne. Efekt? Dużo szybszy powrót do zdrowia oraz sprawności.

Pracownia Rezonansu Magnetycznego Szpitala w Knurowie wykonuje badania: głowy, barku, kręgosłupa odcinka szyjnego, piersiowego i lędźwiowo-krzyżowego, miednicy, kolan oraz bioder. Rejestracja i informacje pod numerem tel. 32 331-93-22.

(RG)



Znany judoka zawdzięcza szybki powrót do zdrowia badaniu, wykonanemu w knurowskim szpitalu.

Z MYŚLĄ O PACJENTACH

Dokończenie ze str. 1

Normalnie też działa Oddział Przewlekłe Chorych, którego usługi – na mocy ogólnopolskich przepisów – przestały być w ub. roku refundowane przez NFZ. Są one w pełni odpłatne, a mimo to na wolne miejsce pacjenci czekają w kolejce, gdyż istnieje duże zapotrzebowanie na tego typu usługi medyczne. Ogólnie wpływy ze świadczonych usług komercyjnych dały szpitalowi w ubiegłym roku prawie 1,4 mln zł wpływów, co jest niemałą kwotą.

W 2010 r. w szpitalu zaszedł szereg korzystnych zmian, poszerzano ofertę medyczną i poprawiano komfort hospitalizacji pacjentów. Od początku tego roku sytuacja wygląda podobnie, tym bardziej, że NFZ zakontraktował na 2011 r. wiele usług, które wcześniej jako nowe pojawiły się w ofercie szpitala. Dzięki temu pacjenci mogą z nich korzystać bezpłatnie. Dotyczy to m.in. wspomnianego rezonansu magnetycznego, badań prenatalnych kobiet, specjalistycznych badań ultrasonograficznych i testów wysiłkowych, a także poradni urazowo-ortopedycznej.

Nie obyło się jednak bez problemów. Tworząc spółkę powiat planował, iż w szpitalu poczynione zostaną poważne inwestycje, na które konieczne jest zaciągnięcie kredytów. W międzyczasie zmieniły się jednak realia ekonomiczne. O ile jeszcze kilka lat temu wystarczającym zabezpieczeniem dla banków był kontrakt z NFZ, to obecnie żądają one innych form zastawu pod kredyty.

Spółka Szpital w Knurowie nie jest natomiast właścicielem ani nierucho-

mości, ani sprzętu medycznego o dużej wartości, które stanowiłyby dla banków odpowiednią formę gwarancji przy udzielaniu kredytu. Dlatego konieczne stało się zweryfikowanie wcześniejszych planów inwestycyjnych.

– Trwają jednak kolejne inwestycje, których celem jest poszerzenie wachlarza usług, świadczonych przez szpital – podkreśla Michał Nieszporek. – Nie zrezygnowaliśmy bowiem z wcześniejszych planów, zostaną one jedynie przeciągnięte w czasie.

Itak prowadzony jest remont budynku przy ulicy Dworcowej, który będzie przystosowany do potrzeb Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Planowany termin zakończenia prac to koniec 2011 r. W miejsce to przeniesiony zostanie obecny Oddział Przewlekłe Chorych. W Zakładzie tym zatrudniony będzie także wysoko wykwalifikowany personel tego Oddziału. Jak już wspomniano wyżej, jest duże zapotrzebowanie na usługi opiekuńczo-lecznicze, tak więc otwarcie ZO-L spotkać się powinno z zainteresowaniem mieszkańców Knurowa i okolicznych miejscowości.

Prowadzony jest także remont budynku, w którym poprzednio mieściła się szpitalna kuchnia. W połowie ub. roku została ona zamknięta, bowiem nie spełniała wymogów, określonych przez Sanepid. Szpital od tej pory korzysta z usług cateringowych, co okazało się dobrym rozwiązaniem również ze względów ekonomicznych. W budynku byłej kuchni powstanie przychodnia specjalistyczna, oferująca szereg usług medycznych. Takie usytuowanie przychod-

ni w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala będzie bardzo wygodne dla pacjentów. Remont ten jest w części dostosowawczej finansowany przez spółkę, natomiast Powiat Gliwicki, będący właścicielem obiektu, przeznaczył w swym tegorocznym budżecie 500 tys. zł na wymianę dachu. Remont prowadzony będzie wieloetapowo, w tempie zależnym od posiadanych środków pieniężnych.

Trwa też obecnie termomodernizacja dwóch budynków, znajdujących się przy wjeździe do szpitala. Pierwszy z nich mieści dyrekcję, a drugi m.in. punkt krwiodawstwa. Obydwa są własnością SP ZOZ-u w Knurowie, który finansuje te prace. Na remont czeka jeszcze ogrodzenie szpitala. Gdy te roboty zostaną wykonane, bardzo poprawi się wygląd całego kompleksu szpitalnego.

Od marca szpital prowadzi także na nowych zasadach nocną i świąteczną opiekę zdrowotną.

– Zmiany zostały wprowadzone przez NFZ. Poprzednio część tych usług świadczona była przez Izbę Przyjęć, a obecnie – po wygraniu konkursu – opiekę dotyczącą czterech gmin powiatu, tj. Gierałtowic, Knurowa, Pilchowic i Sośnicowic sprawuje szpital – wyjaśnia starosta. – Nie obowiązuje ponadto rejonizacja, tj. można korzystać z pomocy medycznej nocnej i świątecznej w innych miejscach województwa. NFZ stawiał przy tym wysokie wymagania, co zadecydowało o tym, iż szereg placówek służby zdrowia w kraju straciło takie możliwości.

W całym powiecie usługi te świadczy tylko dwie placówki (druga mieści się w Pyskowicach), podobnie zresztą jak w Gliwicach. O wyborze Szpitala w Knurowie zadecydował fakt, iż dys-

ponuje on całodobowym laboratorium analitycznym oraz pracownią RTG, a także w razie potrzeby również rezonansem magnetycznym. Izba Przyjęć została tym samym częściowo odciążona i może zająć się w większej mierze pacjentami szpitalnymi.

Jaka natomiast przyszłość czeka Szpital Powiatowy w Pyskowicach? W poprzednich latach miał on zostać poddany przekształceniu, ale nie wyrazili na to zgody radni poprzedniej kadencji. Czy będzie on nadal działał jako SP ZOZ, czy też to się zmieni?

– Trudno podjąć taką decyzję, nie uwzględniając tego, co dzieje się w Polsce w tej kwestii – mówi Michał Nieszporek. – Obecnie trwa ostatnia faza przygotowań do wejścia w życie ustawy o działalności leczniczej, którą Sejm RP przyjął 18 marca br. Jeżeli zostanie ona podpisana przez prezydenta RP, to do końca października br. będziemy musieli podjąć decyzję, dotyczącą formy, w jakiej w przyszłości będzie działał Szpital Powiatowy w Pyskowicach.

Ustawa ta mówi, iż organ stanowiący dla szpitala (czyli Powiat Gliwicki) będzie musiał albo pokryć cały jego dług z poprzedniego roku, albo przekształcić szpital w spółkę prawa handlowego. W tej chwili wydaje się, iż przyjęte zostanie drugie z tych rozwiązań, a więc przekształcenie szpitala w spółkę. Najprawdopodobniej byłaby to spółka ze 100-procentowym udziałem powiatu, na co składałby się włożony aportem kapitał zakładowy w postaci nieruchomości. Nie wyklucza się jednak możliwości pozyskania także innych udziałów, w tym zewnętrznych, przy czym jednak na pewno

większość w spółce miałby powiat.

Szpital czekają także inne poważne zmiany. Gotowy jest już projekt modernizacji, mający na celu dostosowanie placówki do norm sanitarnych i budowlanych, które zaczną obowiązywać w 2017 r. Obszernie o projekcie tym pisaliśmy w marcowym wydaniu WPG. Uwzględnia on również poszerzenie zakresu działalności szpitala.

Wykonanie całości tych prac ma kosztować ok. 7,5 mln zł netto. Przebiegać one będą etapowo. Pierwszym etapem jest budowa łącznika o wartości ponad 680 tys. zł i drogi pożarowej za blisko 450 tys. zł. Następne etapy rozłożone zostaną na kolejne lata, przy czym zakłada się pozyskiwanie środków również ze źródeł zewnętrznych. Przebudowa szpitala przy równoczesnej modernizacji sprzętu przyczyni się do jego unowocześnienia i powiększenia bazy leczniczej, co gwarantuje wyższe kontraktowanie świadczonych usług przez NFZ.

– Kontrakt z NFZ na 2010 r. wynosił 12,5 mln zł, w tym roku został zmniejszony o 7,25 procent, pomimo, iż szpital miał tzw. nadwykonania – informuje starosta. – Ubiegły rok szpital zamknął ze stratą w wysokości 640 tys. zł. Sytuacja szpitala nie jest najlepsza, ale nie grozi brakiem płynności finansowej. Placówka w ramach prowadzonej restrukturyzacji dąży do obniżenia kosztów działalności, czemu służy m.in. dokonana w ub. roku likwidacja kuchni i zastąpienie jej cateringiem. W obecnej sytuacji szpital powinien mieć zmienioną formę właścicielską, by możliwe stały inwestycje konieczne dla jego dalszego funkcjonowania.

ROMANA GOZDEK

Kajka wystartowała pierwsza

– To jest pierwszy niepubliczny żłobek, w otwarciu którego uczestniczyłam po wejściu w życie nowej ustawy. Gratuluję: jego właścicielom pomysłu i przedsiębiorczości, a miastu tego, iż ma tak kreatywnych i pełnych inicjatywy mieszkańców – mówiła Krystyna Szumilas, wiceminister edukacji po przecięciu wstęgi w Klubie Malucha Kajka w Pyskowicach.

Placówkę uruchomili **Piotr i Magdalena Kowalczykowie**. Ma ona 25 miejsc i jest przeznaczona dla dzieci od 5 miesiąca życia do 4 lat. W zależności od potrzeb rodziców zapewnia maluchom pełną, profesjonalną opiekę od 6 do 12 godzin dziennie, ale może też je przyjmować na krótszy czas. Kajka mieści się w spokojnej dzielnicy Pyskowice, w specjalnie zaadaptowanym do tego celu budynku przy ul. Ogrodowej. Placówka w doskonały sposób uzupełnia lukę w opiece nad najmłodszymi dziećmi w Pysko-



Foto: Romana Gozdek

Pomieszczenia nowego żłobka są kolorowe i wesołe.

wicach, gdzie działa tylko jeden miejski żłobek.

Kajka otwarta została uroczystie 2 maja, a pierwsze maluchy przyjmuje już od 4 maja. W otwarciu uczestniczyli m.in. zastępca burmistrza Pyskowic **Wiesław Leszczyński**, radny **Piotr Pięta** oraz lek. med. **Zbigniew Awramienko**. Po przecięciu wstęgi

obiekt poświęcił ks. **Adam Jasiurkowski**.

Podczas otwarcia Krystyna Szumilas życzyła maluchom, by się tu dobrze czuły i rozwijały. – Im wcześniej dzieci rozpoczynają edukację przez zabawę i kontakt z rówieśnikami, tym łatwiejszy jest ich start w szkole – dodała. (RG)

Zadomowić się w mowie

W dniach 20 – 21 maja przedstawiciele powiatu gliwickiego wezmą udział w konferencji regionalistów pod hasłem „Zadomowić się w mowie”, którą organizuje partnerski powiat pucki.

Celem konferencji jest m.in. wymiana doświadczeń w nauczaniu i propagowaniu języka kaszubskiego oraz gwary śląskiej, a także tradycji, obyczajów, legend, kuchni i strojów regio-

nalnych. W tym roku obchodzimy 5-lecie współpracy naszych powiatów, a konferencja wpisuje się w kalendarz jubileuszowych obchodów. We wrześniu br. w Zespole Pałacowo-Parkowym w Pławniowicach planowana jest druga konferencja naukowa, na której zaprezentują się przedstawiciele powiatu puckiego. Jej organizatorem jest Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gliwicach. (MFR)

Dłuższy piątek

Informujemy, iż w piątek 20 maja Starostwo Powiatowe w Gliwicach będzie pracować dłużej niż zwykle. Tego dnia urząd będzie czynny od godz. 7.30 do 15.30. Pozostałe dni pracy starostwa w maju pozostają bez zmian.

(RG)

Trwa kwalifikacja wojskowa

18 kwietnia rozpoczęła się w powiecie gliwickim kwalifikacja wojskowa. Trwać będzie do 25 maja.

W tym roku kwalifikacja przeprowadzana jest w nowej siedzibie Powiatowej Komisji Lekarskiej dla Powiatu Gliwickiego, która mieści się w budynku Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Mechanicznych OBRUM przy ul. Toszeckiej 102 w Gliwicach. W pierwszym dniu trwania kwalifikacji stawilo się do niej około 30 mieszkańców gminy

Pyskowice. Na przyjęcie oczekiwali w specjalnie przygotowanej świetlicy, następnie każdy z nich proszony był o dokonanie formalności, po czym poddawał się badaniom lekarskim. Jeśli nie były konieczne żadne inne czynności, jak np. badania uzupełniające, tego samego dnia młody mężczyzna otrzymywał książeczkę wojskową ze stosownymi wpisami.

Kwalifikacji podlegają w tym roku: mężczyźni urodzeni w 1992 r.; męż-

czyźni urodzeni w latach 1987-91, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej; osoby urodzone w latach 1990-91, które spełniają warunki, określone w Obwieszczeniu wojewody śląskiego z dnia 21 marca 2011 roku o kwalifikacji wojskowej w 2011 r. – jego pełną treść zamieszczamy na stronie internetowej www.starostwo.gliwice.pl w zakładce Komunikaty i ogłoszenia.

Do kwalifikacji wojskowej wzywa się także kobiety urodzone w latach 1987-92 posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz pobierające naukę w celu ich uzyskania, które w roku szkolnym lub akademickim 2010/11 kończą tę edukację. Wzywa się również do stawiania się osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Kwalifikacji dokonanej przez Powiatową Komisję

W krainie utopków i wodzenia niedźwiedzia

Jeśli w trakcie lokalnego obrzędu spotkania realizatorów filmowych i fotografa, znak to, że obyczaj ten uwieczniony zostanie na powstającym właśnie filmie o obrzędach i obyczajach powiatu gliwickiego. Niedawno taka ekipa widoczna była m.in. na fąklach w Stanicy, organizowanych tradycyjnie w Wielki Czwartek przed Wielkanocą.

Powiat Gliwicki realizuje projekt pt. „W krainie utopków i wodzenia niedźwiedzia – promocja śląskiej kultury ludowej na przykładzie zwyczajów, obrzędów i legend powiatu gliwickiego” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013, Priorytet IV Kultura, Działanie 4.3 Promocja kultury, typ 2. Kampanie promocyjne w kraju i za granicą, których celem jest promocja kultury regionu, w tym udział w wystawach i imprezach kulturalnych.

Przedmiotem projektu jest przeprowadzenie szerokiej kampanii promocyjnej, której celem jest wzrost wiedzy na temat śląskiej kultury ludowej przedstawionej na przykładzie powiatu gliwickiego. W ramach projektu popularyzowane są w szczególności typowo śląskie tradycje, obrzędy, wierzenia i obyczaje nadal kulturowane

w miejscowościach powiatu gliwickiego oraz legendy związane z tym terenem, które przekazywane z pokolenia na pokolenie przetrwały do dziś w pamięci lokalnej społeczności.

– W ramach projektu promujemy śląskie tradycje, obrzędy oraz legendy i wierzenia obecne na terenie powiatu gliwickiego. Większość z nich to zwyczaje kulturowane również w innych miejscach województwa śląskiego, niemniej niektóre, jak np. fąkle są typowe tylko dla powiatu gliwickiego – mówi **Joanna Piktas**, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Tradycje, obyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego uwiecznione zostaną na filmie oraz opisane w albumie pt. „Od całowania śledzia do wodzenia niedźwiedzia czyli tradycje, zwyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego”. Wydany zostanie również album pod tytułem „O diobłe złośliwym i utopku życzliwym czyli legendy i wierzenia powiatu gliwickiego” wraz z dźwiękowym nagraniem na płycie CD wybranych legend opowiadanych gwara śląską.

Całkowity koszt realizacji projektu wyceniono na 218 600,00 zł.

(MFR)



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie.
Pozytywna energia



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Płk Roman Nowogrodzki, komendant WKU w Gliwicach: Stawienie się do kwalifikacji wojskowej jest obowiązkowe. Osoby, które jej podlegają, otrzymały stosowne wezwania, w których określony został termin stawiania się przed Powiatową Komisją Lekarską. Jeżeli z uzasadnionych względów termin ten jest nieodpowiedni, bo np. w tym roku kwalifikacja wojskowa pokrywa się w niektórych przypadkach z datami egzaminów maturalnych, można go przelożyć.

W tym celu zainteresowane osoby proszone są o kontakt z WKU lub z Powiatową Komisją Lekarską. Zmianę terminów można uzgodnić telefonicznie, dzwoniąc pod nr tel. 32 461 47 58 (WKU) lub 32 301 94 24 (PKL), albo też mailowo poprzez stronę internetową www.gliwice.wku.wp.mil.pl.



Pierwszego dnia kwalifikacji wojskowej siedzibę Powiatowej Komisji Lekarskiej odwiedził starosta Michał Nieszporek (na zdjęciu w środku).

Lekarską podlegają osoby zamieszkałe stale lub przebywające czasowo ponad trzy miesiące na terenie powiatu gliwickiego. Komisja pracuje od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00. Ogółem ma przyjąć ponad 1 100 osób. By nie powstawały niepotrzebne kolejki, a praca komisji była płynna, w kolejnych dniach wzywani są mieszkańcy określonych gmin powiatu gliwickiego. I tak od 18 do 21 kwietnia komisja przyjmowała mieszkańców gminy Pyskowice, od 22 kwietnia do 6 maja – Knuruwa, od 9 do 10 maja – będą to mieszkańcy gminy Wielowieś, 10-11 maja – Sośnicowic, 12-13 maja – Toszka, 16-18 maja – Pilchowic, 18-20 maja – Gierałtowic, 23 i 24 maja – Rudzińca, natomiast 25 maja stawić się mają do kwa-

lifikacji podlegające jej kobiety.

Podczas wizyty w Powiatowej Komisji Lekarskiej zainteresowani otrzymują też pełną informację dotyczącą zawodowej służby wojskowej, służby przygotowawczej oraz służby w Narodowych Siłach Rezerwowych. Mogą zapytać m.in. o pracę w armii, możliwości kształcenia i studiowania w uczelniach wojskowych.

Powiatowa Komisja Lekarska pracuje pod kierunkiem lek. med. **Mariana Gabrysia**, z ramienia Starostwa Powiatowego w Gliwicach jej pracę nadzoruje **Zbigniew Maćkowiak** z Wydziału Zarządzania Kryzysowego, a od strony wojskowej za przebieg kwalifikacji odpowiada kmr ppor. **Dariusz Szlachcic**, szef Wydziału Rekrutacji w WKU Gliwice. (RG)

Nabór kolejnych wniosków

26 kwietnia ruszył w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom”. Potrwa do 24 czerwca.

Pomoc w ramach tego działania kierowana jest do rolników, którzy nie przekroczyli 40 roku życia oraz planują nabyć gospodarstwo rolne i rozpocząć po raz pierwszy prowadzenie działalności rolniczej, albo posiadają gospodarstwo rolne i rozpoczęli prowadzenie działalności rolniczej, ale od jej rozpoczęcia do dnia złożenia wniosku o pomoc nie upłyne więcej niż 12 miesięcy, a do dnia wydania decyzji o przyznaniu pomocy – więcej niż 18 miesięcy.

Rolnicy ci mogą skorzystać z jednorazowej premii w wysokości 75 000 zł. Warunek – muszą legitymować się wykształceniem gwarantującym dobre przygotowanie do zawodu rolnika lub odpowiednim stażem pracy w rolnictwie. Istnieje także możliwość uzupełnienia wykształcenia w ciągu trzech lat od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy.

Do otrzymania wsparcia kwalifikują się te gospodarstwa, których wielkość jest co najmniej równa powierzchni średniej wielkości gospodarstwa w kraju

i nie jest większa niż 300 ha. W przypadku województw, w których średnia powierzchnia gospodarstwa jest niższa od średniej powierzchni gospodarstwa w kraju (czyli m.in. śląskiego), spełnienie warunku posiadania gospodarstwa o odpowiedniej powierzchni użytków rolnych zostało rozłożone w czasie. Najpierw w ciągu 180 dni od otrzymania decyzji o przyznaniu pomocy gospodarstwo „młodego rolnika” musi osiągnąć wielkość średniej wojewódzkiej, a następnie w ciągu trzech lat wielkość średniej krajowej.

Jak informuje **Andrzej Frejno**, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach, Agencja Re-

strukturyzacji szacuje, że „młodych rolników” zainteresowanych otrzymaniem pomocy w tegorocznym naborze będzie, podobnie jak w ubiegłym roku, bardzo wielu. Tym bardziej jest to prawdopodobne, że nowe rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi, określające tegoroczne zasady przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom”, wprowadza bardzo korzystne zmiany dla rolników.

Możliwe staje się bowiem uzyskanie pomocy przez wszystkich młodych rolników, którzy już prowadzą gospodarstwa, bez względu na sposób ich nabycia, o ile od rozpoczęcia działalności rolniczej do dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie upłyne więcej niż 12 miesięcy, a do momentu wydania decyzji o przyznaniu pomocy – nie więcej niż 18 miesięcy. Znowelizowane rozporządzenie o przyznaniu wsparcia z działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” zmienia również tryb przyznawania pomocy. Nowe zasady określają, że każdy wniosek będzie poddawany

ocenie punktowej według następujących trzech kryteriów: powierzchni użytków tworzonego gospodarstwa, kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy oraz stopy bezrobocia w powiecie, w którym znajduje się gospodarstwo. O kolejności przyznawania pomocy będzie decydowała suma przyznanych punktów, a nie jak dotychczas kolejność złożenia kompletnego i poprawnego wniosku. Dotychczas pomoc z PROW 2007-2013 została przyznana ponad 16,2 tys. „młodych rolników”. Do dyspozycji chętnych pozostaje jeszcze ponad 550 mln zł.

Wniosek o przyznanie pomocy należy składać osobiście lub przez upoważnioną osobę, listem poleconym lub pocztą kurierską do dyrektora oddziału regionalnego Agencji, właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa.

(RG)

Bliższe informacje na temat składania wniosków można uzyskać w Biurze Terenowym ARiMR w Pyskowicach (ul. Kopernika 2, tel. 32 233 88 42 lub 32 302 20 13), na stronie www.arimr.gov.pl oraz pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 38 00 84.

Reprezentują rolników

Podczas niedawnych wyborów do rad powiatowych Śląskiej Izby Rolniczej wybrany został nowy skład Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej Powiatu Gliwickiego.

W skład rady powiatowej działającej na terenie powiatu gliwickiego weszli: **Roman Augustyn Włodarz** (gmina Gierałtowiec), **Gerard Antoni Urbanik** (gmina Pilchowice), **Piotr**

Rudolf Kropsz (gmina Pyskowice), **Bernard Zych** (gmina Rudziniec), **Władysław Butor**, **Czesław Kazimierz Siebielec** (gmina Sośnicowice), **Krzysztof Kielbasa**, **Cecylia Maria Zawioła** (gmina Toszek), **Grzegorz Tomasz Rzepa**, **Jan Paweł Suda** (gmina Wielowieś), **Józef Roman Ciupka** (miasto Gliwice) oraz **Bronisław Wyżgolik** (miasto Zabrze).

(SoG)

Kontynuujemy nasz cykl: KRUS promuje bezpieczną pracę

Dzieci nie wszystko mogą

Większość dzieci z rodzin rolniczych od najmłodszych lat życia uczestniczy nie tylko w pracach gospodarstwa domowego, lecz również w pracach rolnych. Dzieci same wykonują określone prace lub pomagają dorosłym, często też przebywają w strefie trwających prac. Samo przebywanie w tej strefie sprawia, że dziecko, mimo iż nie wykonuje pracy, jest pod wpływem oddziaływania czynników środowiska prac rolnych, często szkodliwych dla jego zdrowia.

– Dzieci w gospodarstwach rolnych w porównaniu do ich rówieśników mieszkających w mieście narażone są na większe ryzyko skaleczeń i urazów, bardzo często kończących się trwałym inwalidztwem, a nawet śmiercią – mówi **Krzysztof Kregiel**, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach. – Rodzice angażując dzieci do prac w gospodarstwie rolnym powinni zdawać sobie sprawę z tego, że nakazując im wykonanie prac przekraczających ich możliwości fizyczne narażają je na niebezpieczeństwo. Bardzo często zgoda rodziców np. na samodzielne kierowanie ciągnikiem lub wykonywanie innych prac zastrzeżonych tylko dla dorosłych wynika np. z chęci pochwalenia się samodzielnością swojego dziecka.

Rodzice mogą powierzać dzieciom tylko takie prace, które nie stwarzają zagrożeń dla ich zdrowia i wszechstronnego rozwoju. Trzeba też pamiętać, że praca dziecka nie powinna odbywać się kosztem czasu przeznaczanego na naukę oraz na sen, wypoczynek a nawet właściwą rozrywkę. Prace powierzone dzieciom nie mogą też przekraczać ich możliwości fizycznych i nie powinny narażać je na ryzyko urazów, wypadków oraz stwarzając zagrożenie dla rozwoju psychicznego i fizycznego.

Zbliżający się okres wakacji sprzyja wzrostowi wypadków dzieci w gospodarstwach rolnych. Korzystając z ich pomocy należy wybierać takie prace, którym są one w stanie poddać bez narażenia na niepotrzebne niebezpieczeństwo. Bezpieczeństwo dzieci zależy w dużej mierze od wyobraźni rodziców.

Prace i czynności szczególnie niebezpieczne, których nie należy powierzać dzieciom do lat 15. w gospodarstwach rolnych:

1. Kierowanie ciągnikami rolniczymi i innymi maszynami samobieżnymi.
2. Obsługa kombajnów do zbioru zbóż, zielonek i okopowych, maszyn żniwnych, kosiarek rolniczych, pras do słomy i siana, kopaczek do zbioru okopowych.
3. Sprzęganie i rozprzęganie maszyn i narzędzi rolniczych, przyczep i wozów z ciągnikami rolniczymi, a także

wanie gałęzi, prześwietlanie drzew itp.).

9. Ścinanie drzew, ściąganie, załadunek i rozładunek drewna o średnicy większej niż 15 cm.
10. Obsługa dmuchaw, przenośników taśmowych i ślimakowych.
11. Załadunek, wyładunek i wysiew tlenkowego wapna nawozowego (wapna palonego).
12. Wszelkie prace z chemicznymi środkami ochrony roślin.
13. Prace z użyciem rozpuszczalników organicznych.



RYS: Oikos

pomaganie przy tych czynnościach.

4. Przebywanie na pomostach sadzarek do ziemniaków oraz siewników i korygowania ich pracy poprzez strącanie nadmiaru sadzeniaków lub przegarnianie ziarna w skrzyni nasiennej.
5. Obsługa maszyn do przygotowania pasz: siewczarki, śrutownic, gniotownic, mieszalników, rozdrabniaczy.
6. Obsługa młocarni, a zwłaszcza praca na górnym pomoście młocarni oraz przy współpracującej prasie do słomy.
7. Przerzynanie drewna przy użyciu pilarki tarczowej oraz wykonywanie czynności pomocniczych przy tej pracy: podawanie i odbieranie materiału, usuwanie trocin i inne prace porządkowe.
8. Wszelkie prace przy użyciu pił łańcuchowych (przecinanie pni, okrzesy-

14. Topienie i podgrzewanie lepiku i smoły.

15. Rozpalanie i obsługa pieców centralnego ogrzewania.
16. Obsługa parników, kotłów do gotowania.
17. Obsługa rozplodników (buhajów, ogierów, knurów, tryków).
18. Załadunek i rozładunek zwierząt, prace przy uboju i rozbiorze zwierząt.
19. Opróżnianie zbiorników i wywóz gnojówki, gnojowicy i szamba.
20. Wykonywanie wykopów ziemnych i praca w wykopach.
21. Obsługa ładowaczy i mechanicznych podnośników.
22. Prace w silosach zamkniętych, zbiornikach i pojemnikach.
23. Wszelkie prace na wysokości ponad 3 metry na: pomostach, drabinach, drzewach, dachach itp.

(RG)

WYGRAJ Z NAMI

Obok zamieszczamy dwa pytania, dotyczące bezpieczeństwa dzieci w gospodarstwie rolnym. Wśród tych, którzy odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do 20 maja. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: Wiadomości Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Pytania konkursowe:

1. Czy 12-latek może na łące prowadzić ciągnik, pomagając rodzicom przy zbiorze siana?

- a. tak, gdyż nie porusza się po drodze publicznej
- b. tak, gdyż jest pod opieką osób dorosłych
- c. nie

2. Czy 14-latek może przebywać na pomoście sadzarki i strącać nadmiar sadzeniaków, podczas sadzenia ziemniaków na polu?

- a. nie, bo nie wolno przebywać na pomoście sadzarki podczas jej pracy
- b. nie, gdyż nie ukończył 15 lat
- c. tak



Foto: Romana Gozdek

Nasz poprzedni konkurs wygrała **Justyna Losza z Żernicy**. Na zdjęciu (z prawej) odbiera nagrodę od **Reginy Kowalskiej z Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach**.

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Drzewa z duszą

Aż trzy drzewa z powiatu gliwickiego znalazły się w finałowej szesnastej ogólnopolskiej konkursie Drzewo Roku. Już niedługo internauci zadecydują, które z nich stanie się tym jedynym, najwspanialszym polskim drzewem.

Na konkurs wpłynęło 85 zgłoszeń, wskazujących drzewa cenne dla lokalnych społeczności. Jury wybrało z nich 16 najcenniejszych drzew. Za takie uznano drzewa najbardziej kochane, drzewa z opowieścią, drzewa, które pobudzają wyobraźnię i jednoczą ludzi. Znalazły się wśród nich trzy, zgłoszone przez instytucje, organizacje oraz mieszkańców naszego po-



Lipy – „Witula” z Przyszowic...

wiatu. Są to wiąz z Poniszowic w gminie Rudziniec oraz dwie lipy – jedna z Przyszowic w gminie Gierałtowiec, a druga ze Stanicy w gminie Pilchowice.

PONISZOWICKI WIĄZ rośnie na terenie zabytkowego cmentarza wokół modrzewiowego kościoła z 1404 r. W XX wieku po uderzeniu pioruna w drzewie powstała szeroka szczelina, do której wstawiono figurkę Niepokalanego Poczęcia Marii, tworząc w ten sposób naturalną kapliczkę. Drzewo jest świadkiem wielu wydarzeń historycznych, które rozegrały się na tym terenie (m.in. XVII-wieczne bunty chłopskie, epidemie, powódź z 1736 r. czy elektryfikacja wsi w 1930 r.), ale i leż wylanych na pogrzebach pokoleń mieszkańców. Wiąz stał się przez to łącznikiem czasów, które minęły i obecnych, pokazując, że my również jesteśmy częścią historii. Drzewo zgłosiły mieszkanki: **Dominka Gmyrek** i **Patrycja Lasota-Bieniek** oraz Gminna Biblioteka w Ru-

dzińcu, koło Mniejszości Niemieckiej, sołtys wsi i rada sołecka.

LIPA „WITULA” ROSNĄCA W PRZYSZOWICACH to drugie z naszych finałowych drzew. Znajduje się w pobliżu wałów Kłodnicy, na terenie zdegradowanym przez szkody górnicze. W jego pobliżu rozebrano popekane i podtopione domy, a ludzie opuścili ten teren, obok znajdują się nieużytki – a mimo to lipa żyje i pięknieje. Wiosną ub. roku była świadkiem dramatycznej walki ludzi na wałach podczas powodzi, gdy groziło przelanie się wody z Kłodnicy do depresji, w jakiej znajdują się Przyszowice z powodu prowadzonej pod nimi

od dziesięcioleci eksploatacji węgla.

L i p a o k r y t a w 1997 r. przez **Witosława Grze-**

gorczyka oficjalnie nazywa się „Witosław”, lecz mieszkańcom Przyszowic kojarzy się b a r d z i e j z żeńską nazwą „Witula” – jako drzewo życia. We wnętrzu jej pnia znajduje się dość spore pomieszczenie z prześwitem na niebo. Historię drzewa i miejsca pielęgnuje Towarzystwo Miłośników Przyszowic (autor zgłoszenia), które w pobliżu zorganizowało ogólnodostępne pole biwakowe z ławkami i miejscem na ognisko.

STANICKA LIPA, kolejne z finałowych drzew, ma historyczną przeszłość – według miejscowej legendy posadzona została przez króla Jana III Sobieskiego w czasie przemarszu wojsk z odsieczą do Wiednia w 1683 r. Zarówno Stanica, jak i królewska lipa znajdują się na szlaku tu-



Wiąz w Poniszowicach.

Rozstrzygnięcie konkursu poprzedzi internetowe głosowanie, które rozpocznie się w czerwcu. Zachęcamy mieszkańców powiatu gliwickiego, by aktywnie włączyli się w oddawanie głosów na „nasze” drzewa. Bliższe szczegóły na stronie internetowej www.klubgajja.pl/drzewo_roku/.

rystycznym „Śladami husarii polskiej na Śląsku”.

Statuetka z kształtem tego drzewa jest wręczana zwycięzcom turnieju „Bieg od lipy do lipy”. Drzewo to jest patronem akcji: „I Ty posadź swoje drzewko – nasadzenie drzewkami nowej „Alej lipowej” w Stanicy oraz za-



...oraz ta rosnąca w Stanicy, zasadzona przez Jana III Sobieskiego.

łożonego w 2006 r. mini-parku „Nasze uroczysko”. Drzewo jest w oficjalnym logo sołectwa, które wraz z Urzędem Gminy Pilchowice i Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Stanicy nadesłało zgłoszenie do konkursu.

Konkurs Drzewo Roku w Polsce jest częścią międzynarodowego projektu Europejskie Drzewo Roku. W Polsce prowadzi go Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja z Bielska-Białej. W ub. roku uhonorowane ono zostało przez WFOŚiGW w Katowicach nagrodą „Zielone Czeki”, przyznawaną za ważne działania proekologiczne.

ROMANA GOZDEK

Jak samorzady mogą korzystać ze środków na ochronę środowiska?

Konsultacje w starostwie

6 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się – z udziałem **Gabrieli Lenartowicz**, prezes **Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej** w Katowicach – spotkanie konsultacyjne na temat wykorzystania środków pomocowych na ochronę środowiska. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu przedstawicieli gmin należących do powiatu gliwickiego.

Spotkanie poświęcone było głównie zasadom udzielania dofinansowania ze środków WFOŚiGW w Katowicach oraz projekci „Dobry klimat dla powiatów”.

Gabriela Lenartowicz omówiła listę tegorocznych priorytetowych przedsięwzięć m.in. z zakresu ochrony zasobów wodnych, gospodarki odpadami, ochrony



Od lewej: wicestarosta **Waldemar Dombek**, **Gabriela Lenartowicz** oraz **Michał Nieszporek**.

powietrza czy edukacji ekologicznej oraz zasady dofinansowania zadań przez Fundusz. Z kolei **Wojciech Szymalski** z Instytutu na rzecz Ekorozwoju scharakteryzował główne działania w ramach programu „Dobry klimat dla powiatów”. Celem projektu jest m.in. aktywne zaangażowanie polskich samorządów w działania prowadzące do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych oraz służące lepszej adaptacji do zmian klimatu. W programie tym

Dzięki dofinansowaniu bądź preferencyjnym pożyczkom z WFOŚiGW Powiat Gliwicki w ostatnich latach wykonał termomodernizację budynków m.in. Szpitala Powiatowego w Pyskowicach, Starostwa Powiatowego w Gliwicach oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 2, Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie.

swe uczestnictwo zadeklarował Powiat Gliwicki.

Jak informuje **Piotr Biernat**, rzecznik prasowy WFOŚiGW w Katowicach, od trzech lat członkowie Zarządu tego Funduszu uczestniczą w takich rodzajach spotkaniach, które poza przekazaniem informacji służą także wysłuchaniu postulatów i opinii

samorządowców oraz potencjalnych beneficjentów w zakresie zmian, jakie warto wprowadzić w przyszłorocznych priorytetach dotyczących udzielania pożyczek oraz dotacji. Podczas tej narady **Gabriela Lenartowicz** podkreśliła, iż gliwiczcy samorządowcy należą do tych w regionie, którzy potrafią dobrze i skutecznie wykorzystywać szansę, jaką stwarzają środki WFOŚiGW w Katowicach na poprawę warunków życia mieszkańców. W ciągu dwóch ostatnich lat jednostki samorządu terytorialnego oraz pozos-

stałe podmioty z terenu powiatu gliwickiego zawarły ok. 250 umów w postaci dotacji i preferencyjnych pożyczek na przedsięwzięcia proekologiczne na kwotę ponad 60 mln zł. Najwięcej, bo prawie 35 mln zł, przeznaczono na termomodernizację obiektów.

Podczas dyskusji w trakcie spotkania w starostwie dużo mówiono o potrzebie dofinansowania inwestycji związanych z wykorzystaniem energii odnawialnej, takich jak np. planowana budowa w pobliżu Gliwic eksperymentalnej farmy wiatrowej lub sieci wiatraków małej mocy. Wiele pytań dotyczyło możliwości wsparcia działań dotyczących rewitalizacji terenów przemysłowych w powiecie oraz likwidacji odpadów zawierających azbest z prywatnych domów.

Uczestniczący w spotkaniu starosta gliwicki **Michał Nieszporek** zapowiedział jeszcze większą niż do tej pory aktywność w pozyskiwaniu zarówno krajowych, jak i zagranicznych, środków pomocowych na ochronę środowiska. To – jak mówił – wyzwanie współczesności, którego zlekceważyć dziś nikt nie może. (RG, SoG)



Ze starych ksiąg USC w Toszku

Na kartach długiej i bogatej historii Toszka zapisało się wielu znamienitych obywateli, wielu zacnych gości odwiedziło to miasto, ale najmniej wiemy – zgoła nic – o zwykłych ludziach, którzy tu kiedyś mieszkali. Czyż nie ciekawe jest kim byli, jak żyli, jak toczyły się ich zwyczajne i niezwykłe losy i jaką spuściznę zostawili swym późnym wnukom? Jeśli choć trochę interesuje to Państwa – rozumiecie, jakie emocje niesie ze sobą przeglądanie starych ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego w Toszku...

Dostojnie poźółkłe strony wypełnione są kaligraficznie, ręcznie w języku niemieckim, różnymi rodzajami pisma gotyckiego, a raczej pewnie neogotyckiego, o lamanych, ozdobnych konturach. Dodajmy, o czym wiedzą ci, którzy uczyli się niemieckiego przed wojną, że w późniejszych latach stosowano tzw. „Sütterlinschrift” który – cokolwiek upraszczając – można określić jako praktyczniejszą i mniej trudną wersję owego nieco tajemniczego, strzelistego literactwa. Ułatwienie to, zapewne w odruchu litości dla mizolających się nauką pisania, wprowadził w 1911 roku minister kultury i szkolnictwa Ludwig Sütterlin. Gotyckie kroje czcionki, stosowane w Europie Zachodniej i Środkowej, charakterystyczne dla kręgów krajów kultury niemieckiej, w powszechnym użyciu były niemal od XII wieku do 1941 roku, kiedy zakazane zostały przez nazistów jako pismo pochodzące od Żydów. Paradoxem hi-



Tytułowa strona okładki jednej z najstarszych zachowanych ksiąg.

storii jest więc to, że obecnie, niesłusznie acz powszechnie łączy się je z hitleryzmem. Dziś, niestety niewiele osób potrafi się tą prawdziwą sztuką pisarską biegle posługiwać.

Obowiązek zapisów urodzeń, zgonów i ślubów w świeckich księgach rejestrowych wprowadziło prawo pruskie. W dokumentach tych, poza danymi współcześnie przyjętymi odnotowywano również zawód i wyznanie. Niemieckie urzędy stanu cywilnego sporządzały księgi w dwóch egzemplarzach, wtóropis trafiał do archiwum. W przeszłości rząd niemiecki sugerował zwrot tych ksiąg do Niemiec, jednak strona polska odmawiała, nie chcąc naruszać obowiązującej zasady „gdzie fakt, tam akt”.

Pierwszym dokumentem w toszce księgach jest akt urodzenia Hedwig, córki Josepha i Wiktorii, sporządzony 17 października 1874 roku. Warto wiedzieć, że do dziś istnieją w Toszku, choć często w zmienionej formie, najstarsze nazwiska, które jako pierwsze pojawiają się w księgach urzędowych. Niestety, wymóg zachowania poufności tych dokumentów nie pozwala na ich publikację.

W latach 1874-1907 najliczniejsze zapisy dotyczyły osób wyznania katolickiego. Wśród tej grupy toszan wymieniane są zawody rolnika, robotnika oraz różne farchy rzemieślnicze, takie jak murarz, młynarz, browarnik, są też urzędnicy, duchowni, radcowie, nauczyciele, wojskowi i położna. Bez wątpliwości interesującą ciekawostką jest to, że w Boguszycach, 2 lutego 1893 roku ożenił się dr filozofii Josef Franz Wilhelm. W dniu ślubu miał 36 lat, jego wybranka Anna była dwa razy młodsza.

Stosunkowo dużą grupę stanowiły rodziny żydowskie. Wśród nich dominowali handlowcy (kupy). Byli też lekarze (doktorzy medycyny). Oczywiście w tujejszych księgach znajduje się akt uro-

dzenia z 3 lipca 1899 roku Sir Ludwiga Guttmana, wybitnego lekarza neurochirurga, twórcy igrzysk paraolimpijskich, działającego od 1939 r. w Wielkiej Brytanii, gdzie zmarł 18 marca 1980 roku.

We wszystkich aktach urodzenia osób pochodzenia żydowskiego w 1939 roku dokonano specjalnych adnotacji opatrzonej charakterystyczną pieczęcią.

Niemalą mieszkało w Toszku ewangelików. Wśród nich byli także rzemieślnicy, pastory, utytułowani radcowie, drukarze, wojskowi, lekarze i nauczyciele. Naturalnie nie może brakować dokumentów dotyczących ostatnich właścicieli zamku toszeckiego, rodu Guradze! Jest akt zgonu z 11 kwietnia 1902 roku Hugo Salo Guradze, zmarłego w wieku 77 lat. Są akty urodzenia z 16 maja 1883 roku – Kurta Hubertusa Hugo Hermana Silonisa (ta mnogość imion dotyczy jednej i tej samej osoby) oraz z 27 czerwca 1886 roku – Klausa Arnolda Adama Silviusa Kurta. Byli to synowie Kurta Guradze i Heleny Silvii Herminy z domu Posadowski.

Z dokumentów wynika, że w Toszku żyli w zgodnej koegzystencji przedstawiciele różnych wyznań, różnych grup społecznych i sporo było osób reprezentujących jakiś konkretny zawód lub mających dobre, nawet wysokie, jak na owe czasy, wykształcenie czy tytuły. W jakimś sensie świadczy to o statusie ekonomicznym mieszkańców ówczesnej gminy, bo przecież zdobycie każdego fachu albo ukończenie szkół i studiów było kosztowne. Zapewne swój malowniczy i stateczny wizerunek zawdzięcza tamten Toszek majątności, poziomowi wykształcenia oraz pracowitości mieszkańców.

Księgi prowadzili skrupulatni urzędnicy – burmistrzowie lub ich zastępcy. W latach 1874-1899 Hirschberg i Urbantzyk, w latach 1899-1935 Hencinski i Mika oraz Kyas, a od 1936 roku Greupner. Zapisy-

wali oni zdarzenia z terenu Toszka (Tost). Równocześnie prowadzona była rejestracja w urzędzie „Schloss Tost”, obejmująca sprawy z terenu gminy Toszek tj. Oracza, Dąbrówki, Sarnowa, Pisarzowic, Pawłowic, Płużniczki. Tam na dokumen-



Te tomy akt zostały już przekazane z Toszka do Archiwum Państwowego w Gliwicach.

tach podpisywali się w latach 1874-1905 Pastuschka i Guradze, a od 1905 roku Jabcubczyk. Kotulin miał swój urząd, do którego rejestru należały również Proboszczowice i Ligota Toszecka, odrębny urząd był także w Pniowie. Wilkowiczki, Gajowice i Błażejowie należały do Kotliszowic, jednak tam budynek wraz z dokumentami spłonął w czasie ostatniej wojny.

Archiwizacja ksiąg z lat 1874-1907 przeprowadzona została zgodnie z ustaleniami określonymi w rozporządzeniu ministra kultury. W tych latach według spisów w Kotulinie było 1605 zgonów, zawarto 536 małżeństw, a urodzeń było 2475, odpowiednio w Pniowie: zgonów – 784, małżeństw – 231 i urodzeń – 1144, w Toszku zgonów – 2445, małżeństw – 479, urodzeń – 2336 oraz w wiejskim rejestrze zgonów – 2981, małżeństw – 1014 i urodzeń – 4574. Socjologom pozostawiamy ocenę sytuacji demograficznej i jej wpływu na dalsze

losy gminy – w mieście był ujemny przyrost naturalny, rocznie średnio było 236 pogrzebów czy 68 wesel...

Wsumie wymagało to przejrzania aż 20 604 aktów rejestracji. Ciekawa to praca, ale bez wątpienia żmudna i trudna ze względu na specyfikę pisma i brak tłumacza. Wertowane księgi nie zawierają romantycznych wątków, wierszy ani

legend, są tylko bezimiennym świadectwem najważniejszych faktów czyjegoś życia. 1 lipca 2008 zostały one przekazane do oddziału Archiwum Państwowego w Gliwicach, zainteresowane osoby mogą otrzymać tam kserokopie. Co roku trafia tam kolejny rocznik, bowiem w urzędzie mogą być przechowywane tylko dokumenty do stu lat.

I tak oto proszę Państwa dzieje się historia. Jesteśmy świadkami jak nasi przodkowie, których czasem ktoś jeszcze pamięta, przechodzą do jej annałów. Możemy sobie tylko próbować wyobrazić, czy współcześnie używane nośniki informacji przetrwają w tak interesującej formie do następnych pokoleń, a wiadomości, które z nich wyczytają nasi następcy, będą dla nich równie zajmujące jak dla nas.

LIDIA LIPIŃSKA

MARIA NOWAK-KOWALSKA

PS Artykuł powstał w 2008 r.

Wincenty Łukasz Mrzygłód urodził się 17 lipca 1884 roku w Paczynie. Dorastał w wielodzietnej, chłopskiej rodzinie, a kształtowała go spokojna, piękna przyroda rodzinnych stron. To znany malarz i konserwator zabytków, którego sława roztaczała się daleko poza rodzinne strony.

Jego pierwszy rysunek powstał przy szkolnej ławce w paczyńskiej szkole powszechnej. Po przerwie przed lekcją religii Wincenty naszkicował kościółek w Paczynie, pochłonięty rysunkiem nie zauważył pojawienia się ówczesnego proboszcza Sobela. Kiedy przestraszony schował blok pod ławkę, proboszcz zażądał, aby pokazał mu schowany przedmiot. Rysunek musiał spodobać się surowemu duszpasterzowi, bo skierował młodego artystę do dziekana Zieglera w sąsiedniej wsi Sieroty. Ten zaś zlecił małemu malarzowi narysować tamtejszy kościół wiejski oraz kościół w Zacharzewicach. Właśnie te dwa rysunki są pierwszymi zachowanymi pracami Mrzygłoda. W 1992 roku rodzina Mrzygłoda odkryła jego rysunek w zakrystii kościoła w Zacharzewicach. Na marginesie widnieje notatka proboszcza Zieglera: „Narysowane z natury przez 13-let-

Wincenty Łukasz Mrzygłód –



Autoportret z synem Arnoldem, 1926 r., obraz olejny 35 x 27 cm.

niego ucznia Mrzygłoda z Paczyny, którego proboszcz Sobel posłał na naukę malarstwa do Wrocławia i który jest teraz, w 1908 roku, bratem franciszkańskim w Karłowicach koło Wrocławia”. W późniejszym czasie Wincenty narysował jeszcze wiele okolicznych drewnianych kościółków. Proboszczowie Sobel i Ziegler zaproponowali rodzicom wysłanie Wincentego do Wrocławia na naukę do pracowni Juliana Waldowskiego.

W wieku 23 lat Wincenty Łukasz Mrzygłód został przyjęty do nowicjatu w klasztorze franciszkanów we Wrocławiu-Karłowicach. Po wstąpieniu do zakonu przyjął jako imię zakonne Łukasz. Prowincjał franciszkanów, ojciec Krystian Kosubeck zauważył u niego duży talent i wysłał do Królewskiej Szkoły Sztuki i Rzemiosła Artystycznego we Wrocławiu. W czasie studiów malarz z Paczyny tworzył w różnych technikach: ołówku, węgla, pastelu, kredce czy sepia. Studiował również malarstwo olejne i akwarelowe. Stu-

dia we Wrocławiu zakończył malowidłem olejnym przedstawiającym śmierć św. Franciszka.

Po studiach Mrzygłód wyjechał na południe Niemiec, aby pogłębić swoje umiejętności artystyczne. W 1914 roku udał się do Włoch, zatrzymując się w Wenecji, Florencji, Asyżu i Rzymie. Po wybuchu I wojny światowej został przywołany do klasztoru we Wrocławiu, a w 1917 roku wcielony do armii jako ordynans kapelana wojskowego. W 1918 roku powrócił z wieloma rysunkami, akwarelami i obrazami olejnymi do Wrocławia. Wkrótce wystąpił z zakonu franciszkanów, osiadł w rodzinnej Paczynie i ożenił się z Paulą Garbas. Ze względu na trudną sytuację materialną Mrzygłód musiał malować dwa, trzy obrazy dziennie. Inspiracji szukał w najbliższym otoczeniu. Malował kryte strzechą chałupy z połyskującymi słonecznikami i różami w przydomowych ogrodach, soczysto zielone łąki z olszynami i krowami, wracających z pola chłopów i drewniane kościółki. Często malował religijne

(Nie)znane ciekawostki z Knurowa i okolicy

Chcemy przedstawić kilka nieznanych lub dawno zapomnianych faktów, które opowiadali sobie w latach osiemdziesiątych najstarsi mieszkańcy Knurowa, a które przekazywane są dzisiaj pokoleniu wnuków czy nawet prawnuków.

A oto garść ciekawych informacji z przeszłości Knurowa:

► Prawdopodobnie w 1937 (lub 1938) roku gościł w przedwojennej krywałdzkiej „Lignoza” przez kilka godzin ówczesny prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – Ignacy Mościcki, zapoznając się z wdrażaną tu produkcją bakelitu. Należy przypomnieć, że I. Mościcki był chemikiem.

► Przedwojenne krywałdzkie boisko sportowe nazywane było boiskiem sokolim. To tu w mitingach lekkoatletycznych brali udział m.in.: Halina Kono-packa – mistrzyni olimpijska w rzucie dyskiem z 1928 roku, będąca równocześnie rekordzistką świata; Jadwiga Wajs – wicemistrzyni olimpijska w rzucie dyskiem z 1932 roku, zaś 29 września 1959 roku na zaproszenie „Unii” Krywałd uczniowie i harcerze Szkoły Podstawowej nr 3 uczestniczyli w spotkaniu z Emilem Zatopkiem – lekkoatletą czechosłowackim, rekordzistą i olimpijczykiem w biegach na 5 i 10 kilometrów oraz Jerzym Chromikiem – pol-

skim lekkoatletą na tychże dystansach.

► Jak wiadomo, kryteria podziału Śląska po trzech powstaniach śląskich i plebiscycie w latach 1919-1921 nie były do końca jasne, o czym świadczy przykład Kuźni Nieborowskiej. Niemieccy przedstawiciele od początku domagali się, aby Kuźnia Nieborowska przyłączona została do Niemiec, gdyż miał tam swój majątek baron Friedrich von Schroetter, właściciel nieborowickiego zamku. Zgodę na ostateczne przyłączenie Kuźni Nieborowskiej do Niemiec miał wyrazić delegat rządu polskiego, hrabia Jan Włodzimierz von Szembek.

► W bliskim sąsiedztwie zamku w Kuźni Nieborowskiej już w drugiej połowie XIX wieku znajdował się rozległy staw. Podobno w jego pobliżu wydobywano rudę żelaza. Świadczyły o tym dwa szczegóły: po pierwsze niemieckojęzyczna nazwa miejscowości, Nieborowitzer Hammer (z j. niemieckiego: kuźnia, kuźnica, młotownia), a po drugie podobno – jak mówią mieszkańcy Kuźni Nieborowskiej i Nieborowic – jeszcze dzisiaj, w czasie letnich błyskawic i wyładowań atmosferycznych, owe błyskawice koncentrują się właśnie w rejonie stawu (ma to być spowodowane obecnością łupku żelaza). Niemieckojęzyczne ma-



► *Wiele ciekawostek wiąże się z dawną fabryką „Lignoza”, po której pozostały już w krywałdzkim lesie tylko niszczone szczątki budynków.*

► *W zamku w Kuźni Nieborowskiej, który niegdyś miał wpływ na przebieg polsko-niemieckiej granicy, mieści się obecnie Dom Pomocy Społecznej „Zameczek”, prowadzony przez Powiat Gliwicki.*

py uwzględniają dodatkowo nazwę „Wolfhütter”. Może właścicielem huty był Wolf?

► Kiedy w 1938 roku do Polski sprowadzone zostały doczesne szczątki kanonizowanego Andrzeja Boboli, w uroczystościach państwowo-religijnych uczestniczyli knurowianin, który akurat wtedy odbywał służbę wojskową (kilka tygodni wcześniej zakwalifikowany został do Kompanii Honorowej Wojska Polskiego w Warszawie, która wyłącznie uczestniczyła w tych uroczystościach!).

► Na Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju, który odbywał się we Wrocławiu w 1948 roku, przyjechali Pablo Picasso oraz Pablo Neruda – chilijski poeta, noblista z 1971 roku.



Krywałdzka „Wytwórnia Chemiczna” (przed II wojną – „Lignoza”) wysłała na kongres do Wrocławia kilkusobową grupę swych pracowników, którzy testowali na kongresie wyprodukowane w Krywałdzie ognie sztuczne (dziś jest to tzw. pirotechnika widowiskowa). Krywałdzcy pirotechnicy stółowali się w tej samej restauracji, co przybyli na kongres intelektualiści, wielu z nich długo potem o tym opowiadało.

► Na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej, wiosną 1939 roku, Stanisław Hadyna założył na Zaloziu, wtedy w polskim Boguminie (dziś: Bohumin) zespół muzyczno-taneczny. W zespole tym tańczyła mieszkanka Krywałdu, śliczna Helena Grze-

siokówna. Już wtedy jego choreografem była Elwira Kamińska. Po wojnie Stanisław Hadyna był założycielem Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląska”, zaś Elwira Kamińska – choreografem w tym zespole.

► Mamy również mało znane ciekawostki z okresu po zakończeniu wojny. Dziś sześćdziesięciolatek knurowscy z nutką nostalgii wspominają łyżwiarskie piruety, które wykonywali w rejonie dawnego stawu zamkowego (w bliskim sąsiedztwie najstarszej nekropolii knurowskiej, w rejonie obecnego terenu par-

kowego). Wtedy to kopalnia „Knurow” wykonała dla knurowskich łyżwiarzy oświetlenie, aby mogli sobie pojeździć do późnych godzin wieczornych.

Z pewnością wielu najstarszych mieszkańców Knurowa, mogłoby podać jeszcze inne fakty, które były ich własnymi przeżyciami! Zachęcam do ich spisania czy też przekazywania młodszemu, by tych historii nie zatarł nieubłagany upływ czasu...

MARIA GRZELEWSKA

PS Maria Grzelewska jest historykiem, emerytowaną nauczycielką. Powyższy tekst to kolejna publikacja jej listu, nadesłanego do naszej redakcji, którego tematem jest przeszłość Knurowa i okolicznych miejscowości.



Elwira Kamińska – przed wojną choreograf zespołu tanecznego, po wojnie – choreografi i kostiumolog Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie.



Helena Grzelewska – tancerka w zespole taneczno-wokalnym, którego założycielem byli Stanisław Hadyna i Elwira Kamińska w Boguminie.

malarz z Paczyny

obrazy dla kościołów. Rysował, malował i szkicował także na zamówienie portrety znanych i majątnych mieszkańców Nysy i Gliwic.

Około 1929 roku starosta górnośląski Teofil Woschek i konserwator prowincji, proboszcz Alfred Hadelt powierzyli Mrzygłodowi kierownictwo Prowincjonalnych Warsztatów Restauratorskich w Nysie. Po studiach w państwowych warsztatach restauratorskich we Wrocławiu, Monachium, Wiedniu i Halle, przeprowadził się z rodziną do Nysy. Według słów samego Mrzygłoda do 1945 roku odrestaurował około 400 zabytkowych obiektów. Jedną z jego pierwszych wielkich prac było odrestaurowanie średniowiecznych fresków w kościele w Kalkowie koło Nysy. Należą one do najcenniejszych wśród nielicznie zachowanych wczesnogotyckich malowideł ściennych na Śląsku. Do najbardziej znaczących dzieł sztuki przez niego zabezpieczonych należą, obok fresków w Kalkowie, Sierotach i Świętowie Polskim, cudowny obraz z kościoła Najświętszej

Marii Panny w Bytomiu (ok. 1350 r.) wczesno barokowy ołtarz z kościoła ewangelickiego w Komorzynie i gotycki ołtarz szafiasty w Gólkowicach, obraz tablicowy „Madonna z 12 apostołami” z Szalszy, cudowny obraz z Piekara (dziś „Matka Boska Opolska” w katedrze opolskiej).

Mimo nawału prac konserwatorskich miał również czas na działalność czysto artystyczną. Zajmował się głównie malarstwem portretowym. Powstałe w tym czasie obrazy świadczą o artystycznej dojrzałości.

Po II wojnie światowej Mrzygłodowi przydała się znajomość języka polskiego oraz antynacjonalistyczna postawa przed 1945 rokiem. Wykonywał prowizoryczne prace aż do czasu zatrudnienia go przez biskupa opolskiego jako konserwatora ratującego górnośląskie dzieła sztuki. Oprócz restauracji zabytków malował również freski w górnośląskich kościołach. Ozdobił m. in. kościoły w Starym Oleśnie, Pokrzywnicy, Zie-

mięcicach, Kadłubie, Ostroźnicy i Ostropie. Zmarł w 1952 roku i spoczywa na Cmentarzu Jerolimskim w Nysie.

Jedne z cyklicznych imprez Dni Historii Pniewa poświęcone były sylwetce artystycznej Wincentego Łukasza Mrzygłoda. Za pomoc w opracowaniu niniejszego artykułu dziękujemy Panu **Marcinowi Kwaśniowski**, wielkiemu miłośnikowi historii Powiatu Gliwickiego.

(Opr. MFR)

PS Reprodukcje obrazów oraz informacje zawarte w tekście pochodzą z książki pt. „Łukas Mrzygłód – gór-

nośląski malarz i konserwator”, wydawca Fundacja Domu Górnośląskiego w Rattingen, red. Peter Mrass i Jan Fakwerda, Rattingen 1996 r.



Paczyna zimą, 1925 r., obraz olejny 40 x 50,5 cm.

MOKiS na sportowo

W wielu miejscach, ośrodkach na terenie naszego powiatu organizowane są zajęcia, które umożliwiają mieszkańcom aktywne spędzenie czasu. Przy Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu w Pyskowicach prężnie działają liczne obiekty sportowe. Wśród nich są: Hala Widowiskowo-Sportowa im. Huberta Wagnera, Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny (korty tenisowe), Stadion Sportowy oraz boisko sportowe w Dzierznie.

– W ubiegłym roku z hali sportowej skorzystało 90 tys. osób. Można powiedzieć, że jest ona wykorzystana niemal w stu procentach. Zajęcia w hali odbywają się od godz. 8.00 do 23.00, a raz w tygodniu do 23.30 – mówi **Bogdan Matwiejczuk**, kierownik do spraw sportu w pyskowskim MOKiS-ie.

Z kolei z kortów tenisowych w sezonie, czyli od 15 kwietnia do 15 października, korzysta około 500 osób, zaś na stadionie swoje mecze rozgrywa Miejski Klub Sportowo-Rekreacyjny „Czarni” Pyskowice.

Wiele ciekawych zajęć w pyskowskiej hali odbywa się w ramach sekcji sportowych. Prowadzone są tutaj zajęcia z różnych dyscyplin. MOKiS kieruje dwoma sekcjami sportowymi, są to tenis stołowy i wspinaczka sportowa. Ping-pongiści MOKiS-u Pyskowice grają obecnie w V lidze. Z kolei zajęcia wspinaczkowe, organizowane przez Stowarzyszenie GTW, mają charakter zarówno sportowy, jak i rekre-

acyjny.

Na terenie hali działają także inne sekcje. Są to zajęcia prowadzone przez kluby futsalowe (szczególnymi osiągnięciami wyróżnia się futsalowa drużyna Remedium Pyskowi-



▲ **Bogdan Matwiejczuk** zaprasza do uprawiania sportu i rekreacji.

► **W siłowni** można skorzystać z nowoczesnych urządzeń do ćwiczeń.

ce, która w ubiegłorocznym sezonie uplasowała się na trzeciej pozycji w I lidze), drużyny siatkarskie (dziewcząt i chłopców) czy taekwan-do. Swoje mecze rozgrywa tu także pyskowska liga Piątek Piłkarskich.

Można tu również wziąć udział w takich zajęciach jak aerobic, fitness, pilates, joga czy Fabryka tańca i skorzystać z siłowni. Jest ona wyposażona

w nowoczesny sprzęt m.in. bieżnię, rowerek eliptyczny do ćwiczeń aerobowych czy platformę wibracyjną.

Organizowane są także liczne imprezy sportowo-kulturalne. W ubiegłym roku przeprowadzono ich



ok. 90. Tylko w tym roku odbyły się tu Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego SZOKOWISKO 2011 oraz Ogólnopolskie Mistrzostwa Śląska w Kulturystyce i Fitness.

Hala Widowiskowo-Sportowa im. H. Wagnera została oddana do użytku we wrześniu 2005 roku.

– Od tego czasu zorganizowaliśmy tutaj m.in. Mistrzostwa Śląska w Boksie, konkursy tańca towarzyskiego, turnieje futsalowe, międzynarodowe zawody w siatkówce, finały Mistrzostw Województwa Śląskiego – Puchar „Kinder Sport” (mini siatkówka). Na hali odbyła się również uroczysta sesja Rady Miejskiej z okazji 750-lecia nadania praw miejskich Pyskowicom – informuje **Bogdan Matwiejczuk**.

W ciągu tych lat halę odwiedziły takie znane postacie jak m.in. **Jerzy Dudek**, **Andrzej Szarmach**, **Roman Kossecki** czy szermierz, mistrz olimpijski z Tokio z 1964 roku **Egon Franke**.

– Zadaniem MOKiS-u jest udostępnienie klubom, stowarzyszeniom miej-

IMPREZY WARTE POLECENIA

☺ W dniach **6-8 maja** na Zamku w Toszku odbędzie się **II Złoty Złotej Kaczki** – zlot motocyklistów. Otwarcie imprezy 6 maja o godz. 17.00.

☺ **8 maja** o godz. 16.00 i 18.00 w sali widowiskowej w Pyskowicach będzie można wysłuchać koncertu papieskiego „**O Człowieku który kocha!**” w wykonaniu Scholi Cantamus Domino. Bezpłatne wejściówki do nabycia w sekretariacie MOKiS, rezerwacja pod nr. tel. 32 233-25-34.

☺ **13 maja** o godz. 10.00 w sali widowiskowej Domu Kultury w Szczygłowicach zorganizowany zostanie **koncert Laureatów XVI Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni i Piosenki Obcojęzycznej**.

☺ **22 maja** odbędą się **Brewerie Toszeckie** – impreza historyczna. Informacje na stronie internetowej: www.zamek.toszek.pl.

☺ W dniach **28-29 maja** na Zamku w Chudowie trwać będą **III Śląskie Spotkania Artystów Bractw Kurkowych**. Początek zaplanowano na godz. 11.00.

☺ **29 maja** na pyskowskim Rynku kolejna impreza „**Legenda Pyskowskie – między legendą a historią**” połączona ze „Średniowiecznym Dniem Dziecka”. Dodatkowe informacje na stronie internetowej www.mokis.pyskowice.org. (Opr. SoG)

Konny bieg na orientację

21 maja na terenach Leśnictwa Leboszowice odbędzie się Bieg na Orientację „Kawaleryjka” z okazji 130 rocznicy urodzin gen. dyw. Bolesława Długoszowskiego, zorganizowany w ramach obchodów Międzynarodowego Roku Lasów 2011.

Trasa biegu wiedzie od leśniczówki w Smolnicy przez Nieborowice, Leboszowice, Łęg, Nową Wieś, Bargłówkę, Wielopole, Biały Dwór, Rudy Raciborskie, Ochojec aż do bunkrów niemieckich na krańcach Pilchowic.

Orientacyjna długość trasy wynosi ok. 45 km. Jeźdźcy na jej kolejnych etapach zdobywać będą punkty, uprawniające do zdobycia odznaki „Kawaleryjka”. Biegowi towarzyszyć będzie dyskusja historyczna dotycząca postaci gen. dyw. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego oraz plenerowa impreza rodzinna. Chętni zgłaszać się mogą do organizatora biegu, leśniczego **Piotra Kulczyńskiego** – adres e-mail: wista-wio@wp.pl.

(RG)



Imprezy organizowane przez **Piotra Kulczyńskiego** mają zawsze odpowiednią oprawę historyczną.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„Przedsiębiorczość na miarę Twojego Sukcesu”

Z przyjemnością informujemy, że **Gmina Toszek** wraz z **Ośrodkiem Kształcenia Samorządu Terytorialnego im. W. Pańki Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej** pozyskała środki z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Priorytetu VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie: 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia.

Projekt jest skierowany do 30 osób w wieku 18-65 zamieszkujących teren powiatu gliwickiego, w tym:

- 18 osób (10 kobiet i 8 mężczyzn) mieszkających na terenie gmin Toszek, Wielowieś i Pyskowice,
- 12 osób (7 kobiet i 5 mężczyzn) mieszkających na terenie pozostałych gmin wiejskich, miejskich-miejskich i miejskich do 25 tys. mieszkańców powiatu gliwickiego.

W ramach projektu 30 osób spełniające powyższe kryteria, otrzyma bezzwrotne środki finansowe w kwocie do 40.000 zł na otwarcie działalności gospodarczej.

Zapraszamy na spotkania informacyjne dotyczące realizacji projektu pn. „Przedsiębiorczość na miarę Twojego Sukcesu” w dniach 12.05.2011r. lub 16.05.2011 r. o godz. 16.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Toszku.

Prosimy o zgłaszanie się drogą e-mail bądź faksem (z podaniem imienia, nazwiska oraz wybraną datą spotkania)

ze względu na ograniczoną liczbę miejsc.

e-mail: przedsiębiorczosc@frdl.katowice.pl

faks 32 206 98 43 w. 22

Kontakt: 32 253 63 77 wew. 28,

Sołtyski w Brukseli

W kwietniu Renata Böhm i Gerda Czapelka, sołtyski z naszego powiatu, wzięły udział w wyjeździe studyjnym do Brukseli. Był on nagrodą ufundowaną przez posła do Parlamentu Europejskiego, Małgorzatę Handzlik.

Dla Renaty Böhm, sołtys Rudna, wyjazd do Brukseli był nagrodą za zdobycie tytułu Sołtysa Roku Powiatu Gliwickiego 2010. Konkurs ten został zorganizowany przez „Nowiny Gliwickie” i KRUS Gliwice, Oddział Operacyjny BGŻ Gliwice oraz Stowarzyszenie Sołtysów Powiatu Gliwickiego. Patronat honorowy nad konkursem sprawowali Małgorzata Handzlik, przewodnicząca Rady Powiatu Gliwickiego **Tadeusz Mamok** oraz starosta gliwicki **Michał Nieszporek**. Pani Renata została wówczas wyróżniona m.in. za zaangażowanie w sprawy społeczności lokalnej, skuteczność w pozyskiwaniu funduszy na rzecz sołectwa, inicjatywę i organizację przedsięwzięć inwestycyjnych oraz kulturalnych.

Wśród uczestników wyjazdu była również sołtys Gierałtowic – Gerda Czapelka. Dla pani Gerdy wyjazd do stolicy Belgii stanowił nagrodę dla KGW Gierałtowice za zajęcie I miejsca i zdobycie Złotej Wyrzechy w I Stanickim Festiwalu Żuru, który odbył się w sierpniu 2010 roku.

Wyjazd trwał od 10 do 14 kwietnia. Stanowił świetną okazję do zwiedzenia kawałka Europy. Podczas podróży przez Niemcy grupa uczestników zobaczyła Katedrę i Starówkę w Kolonii. Z kolei w Brukseli głównym punktem było zwiedzanie Parlamentu Europejskiego, gdzie nasze sołtyski wzięły udział w prelekcji dotyczącej zasad funkcjonowania PE i spotkały się z Małgorzatą Handzlik, która oprowadziła je po budynku Parlamentu.

– Największe wrażenie zrobił na mnie Parlament Europejski jako siedziba Unii Europejskiej oraz sama Bruksela. Podczas tego wyjazdu bardzo dużo zwiedziłam, czas

był zagospodarowany do maksimum – podkreśla Gerda Czapelka.

Panie miały bowiem okazję, by zobaczyć najciekawsze zabytki i miejsca stolicy. Były to m.in. Grand Place – największy rynek w Europie, widziały słynny pomnik Manneken Pis, odwiedziły Katedrę św. Michała i Guduli oraz Atomium.

– Wyjazd do Brukseli był dla mnie dużym wyróżnieniem i szansą na poznanie „od kuchni” Parlamentu Europejskiego. Z uwagą słuchałam wypowiedzi dotyczących pracy europosła. Duże wrażenie zrobił na mnie ogrom Parlamentu, wielorakość kultur i języków. W pamięci zapadły mi również główne atrakcje miasta – plac ratuszowy, tzw. Grand Place oraz niepozorna figurka chłopca z brązu. Ale to, co zapamiętam na zawsze, to fantastyczna atmosfera, jaką stworzyła pani poseł – mimo, że byliśmy wszyscy dla siebie obcy, to Małgorzacie Handzlik udało się na pierwszym spotkaniu stworzyć dobrą atmosferę i połączyć wszystkich uczestników w jedną całość – mówi Renata Böhm.

(SoG)



Renata Böhm (pierwsza z lewej) i Gerda Czapelka z Małgorzatą Handzlik w Parlamencie Europejskim.

Wkrótce V Lato z Metamorfozami

Stowarzyszenie „Gliwickie Metamorfozy” zaprasza już dziś na piąte „Lato z Metamorfozami”. To kolejna impreza z tego cyklu, podczas której poznać można ciekawe zakątki powiatu gliwickiego.

Pierwsza z tras do samodzielnego przejścia została zorganizowana już na początku maja. Kolejna trasa pojawi się na stronie Stowarzyszenia (www.gliwiczanie.pl) 1 czerwca, natomiast w lipcu i sierpniu – wzorem lat ubiegłych w kolejne niedziele odbywać się będą punktowane wycieczki tematyczne. W tym roku współorganizatorem rajdu jest Turystryczny Klub Kolarski im. płk Wł. Huzy, dzięki czemu odbywać się będą równoległe wycieczki piesze po Gliwicach oraz rowerowe na terenie powiatu. Stowarzyszenie przygotowało również dwa pikniki historyczne na rozpoczęcie i zakończenie „Lata”, ale o tym szerzej we właściwym czasie.

Jak informuje **Małgorzata Małanowicz**, prezes Stowarzyszenia, dotychczasowa formuła rajdu po Ziemi Gliwickiej została poszerzona o zdobywanie odznaki „Wędrowiec Gliwicki” pod patronatem przewodniczącego Rady Miejskiej w Gliwicach. Zdobycie Odznaki polega na pokonywaniu samodzielnie bądź grupowo (z przewodnikiem) punktowanych tras. Regulamin oraz mapy tras wraz z zadaniami do wykonania można będzie pobrać ze strony internetowej Stowarzyszenia, w punktach Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych, w Starostwie Powiatowym w Gliwicach oraz w urzędach miast i gmin powiatu gliwickiego.

Imprezy są współfinansowane przez Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

(RG)

Innowacyjna gmina

W Studiu Koncertowym Polskiego Radia Katowice rozdano nagrody plebiscytu „Euro-gmina”, organizowanego przez Fundację Gospodarczą Euro-Partner. Gmina Toszek otrzymała wyróżnienie specjalne w dziedzinie „Innowacyjne rozwiązania w edukacji”.

Gala została zorganizowana w kwietniu i odbywała się pod patronatem wojewody śląskiego **Zygmunta Łukaszczyka** oraz marszałka województwa **Adama Matusiewicza**.

Gminę Toszek wyróżniono za działania, które mają na celu wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. W ramach projektu „Dobry start-dobra przyszłość”

uczniowie z czterech szkół podstawowych i gimnazjum z gminy Toszek uczestniczą w różnorodnych bezpłatnych zajęciach i warsztatach pozalekcyjnych.

Projekt ten jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Działanie 9.1. Wyrównanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty Poddziałanie 9.1.2. wyrównanie szans edukacyjnych uczniów z grupy o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych. Więcej o projekcie tym pisaliśmy w lutym w wydaniu WPG.

(SoG)

Gala niemieckiej piosenki

15 maja o godz. 16.00 w Zespole Pałacowo-Parkowym w Pławniowicach odbędzie się uroczysta gala finałowa VII Wiosennego Festiwalu Piosenki Niemieckiej „Frühlingssingen 2011”.

Na imprezę złożą się: wręczenie dyplomów i nagród uczestnikom festiwalu, koncert laureatów oraz występ młodzieżowej grupy wokально-instrumentalnej „Mateusz Troll i Przyjaciele”. Laureaci wyłonieni zostali podczas przesłuchań festiwalowych, zorganizowanych 15 kwietnia w Poniszowicach. Wystąpiło podczas nich 27 zespołów, 11 duetów i 15 solistów. Ogólnie uczestniczyło w nich 270 osób w wieku od 5 do 18 lat. Uczestnicy reprezentowali liczne przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja z terenu powiatów gliwickiego, opolskiego i tarnogórskiego oraz Zabrze, Opola, Gliwic, Raciborza, a także Koło DFK Loslau/Wodzisław.

Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli: Zespół z Pławniowic i zespół z Przechlebia oraz solistki: **Weronika Klaka** i **Maja Kulot**; Szkoła Podstawowa z Kotulina; **Katarzyna Głogowska** (SP Świebie); Szkoła Podstawowa nr 1 z Gorzyc; **Laura Smolik** oraz **Dorota Bil-**

ska z Szkoły Podstawowej z Ziemęcic; **Dominika Nawrat** (Szkoła Podstawowa z Sierakowic); **Aleksandra** i **Edyta Kaluża** (DFK Wodzisław) oraz **Julia Ledwoch** (Publiczne Dwujęzyczne Gimnazjum nr 10 w Opolu). W kategorii gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne Grand Prix otrzymał Zespół „Meritum” z DFK Wodzisław.

Patronat honorowy nad festiwalem

sprawują starosta gliwicki **Michał Nieszporek** i wójt gminy Rudziniec **Krzysztof Obrzut**. Organizatorami imprezy są: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego – Koło DFK Pławniowice oraz Gminny Ośrodek Kultury Rudziniec.

Na imprezę finałową w Pławniowicach jest wstęp wolny.

(SoG)



Festiwal w Pławniowicach zawsze przyciąga tłumy miłośników śpiewania po niemiecku.

WSTĘPNY PROGRAM „V LATA Z METAMORFOZAMI”:

- „forpoczy” internetowe: 1 maja – publikacja trasy „Gliwickie rzeźby i pomniki cz. I”; 1 czerwca – publikacja trasy „Wielcy obywatele cz. I”
- 3 lipca – piknik w Rudzińcu
- 10 lipca: miasto – Gliwickie gazety; powiat – Drewniane kościoły
- 17 lipca: miasto – Szlakiem zabytków kultury żydowskiej; powiat – Rezerwat i pomniki przyrody
- 24 lipca: miasto – Piwowarstwo w Gliwicach; powiat – Dwa zamki, Chudów i Toszek
- 31 lipca: miasto i powiat – Śladem kolei wąskotorowej
- 7 sierpnia: miasto – Gliwice średniowieczne; powiat – Julius Roger, lekarz i etnograf
- 14 sierpnia: miasto – Fotograficzne atelier; powiat – Judaica powiatu gliwickiego
- 21 sierpnia: miasto – Historia gliwickiej poczty; powiat – Śladem obiektów kultu św. Jana Nepomucena
- 28 sierpnia – Rowerowe pożegnanie wakacji w Pilchowicach
- 4 września – piknik historyczny w Gliwicach

Powiat Gliwicki prowadzi dwie poradnie psychologiczno-pedagogiczne – jedną w Knurowie, a drugą w Pyskowicach. W tym wydaniu WPG piszemy o pierwszej z nich

Co słycać w Poradni?

W Knurowie, przy ul. Kosmonautów 5a znajduje się Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Miejsce bardzo niepozorne – mały parterowy budynek, o którym tak naprawdę słycać niewiele, a mimo to, bardzo dużo się w nim dzieje, gdyż wszystkie ogromnie ważne sprawy toczą się w zaciszu małych gabinetów...

Do klientów Poradni należą już bardzo małe, nawet kilkumiesięczne dzieci, cierpiące na różnego rodzaju niepełnosprawności – wady wzroku, słuchu, zaburzenia autystyczne, niepełnosprawność ruchową, upośledzenie umysłowe, afazję ruchową. Dzieci te, objęte Wczesnym Wspomaganiem Rozwoju, uczestniczą w prowadzonej przez specjalistów terapii, mającej na celu intensywną stymulację, zwłaszcza tych funkcji, które są zaburzone poprzez występujące schorzenie. Zadaniem terapii jest doprowadzenie do tego, aby rozwój dziecka był harmonijny, a występujące deficyty w jak najmniejszym stopniu go zaburzały.

Dział Przedszkolny Poradni obejmuje opieką przedszkolaki oraz ich zmartwionych rodziców. Dzieci mające różnego rodzaju trudności emocjonalne – zaburzenia snu, moczenie nocne, zachowania agresywne, dzieci wycofane i mające trudności adaptacyjne,

trudności z odnalezieniem się w grupie rówieśniczej itp. obejmowane są terapią, a rodzicom oferowana jest pomoc w zakresie rozwoju kompetencji wychowawczych oraz psychoedukacja.

Do dzieci w wieku szkolnym, na różnych etapach kształcenia, kierowana jest bardzo szeroka oferta różnorodnej pomocy od diagnozy i terapii trudności szkolnych, diagnozy i terapii logopedycznej, poprzez terapię zaburzeń emocjonalnych, socjoterapię, aż po zajęcia dla uczniów zdolnych i warsztaty na temat metod efektywnego uczenia się i radzenia sobie ze stresem.

Ważnym elementem oferty Poradni jest poradnictwo zawodowe, realizowane w ramach działu Poradnictwa, Orientacji Zawodowej i Rozwoju Osobowości. Poradnictwo zawodowe w knurowskiej Poradni prowadzone jest na bardzo szerokiej skali, dzięki warsztatowym zajęciom grupowym organizowanym na terenie szkół gimnazjalnych.

Już klasy pierwsze gimnazjum mogą uczestniczyć w zajęciach integracyjnych, w czasie których, dzięki zastosowaniu różnych metod interaktywnych, młodzież rozpoczyna przygodę z poszukiwaniem swoich mocnych stron i talentów, a także z odkrywaniem charakterystycznych dla siebie stylów działania.

Klasy drugie w trakcie proponowanych zajęć próbują już poważnie pomyśleć o wyborze szkoły ponadgimnazjalnej dzięki ćwiczeniom mającym na celu określenie dominującego obszaru zainteresowań, poznanie podziału świata zawodów, typów szkół ponadgimnazjalnych oraz możliwości dalszego kształcenia. Zajęcia w klasie drugiej to również czas poszerzania samoświadomości swoich mocnych i słabych stron.

Uczniowie klas trzecich gimnazjum, świadomi konieczności szybkiego podjęcia decyzji o wyborze szkoły ponadgimnazjalnej, pracują najintensywniej. W dalszym ciągu pogłębiają samoświadomość cech, uzdolnień i wartości ważnych z punktu widzenia wyboru zawodu. Rozważają zagadnienia związane z wyborem krótko- i długoterminowych celów życiowych. Uzupełniają wiedzę na temat możliwości kształcenia ponadgimnazjalnego, a także poznają ofertę szkół ponadgimnazjalnych z najbliższej okolicy, ze szczególnym uwzględnieniem szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Gliwickiego.

Dopełnieniem zajęć grupowych są indywidualne porady zawodowe stanowiące pomoc dla osób mających problem z podjęciem decyzji o dalszej drodze kształcenia. Częstymi gośćmi



Siedziba Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Knurowie.

na poradach zawodowych jest również młodzież mająca poważne ograniczenia w wyborze szkoły ponadgimnazjalnej i zawodu z uwagi na stan zdrowia (wady wzroku, słuchu, kręgosłupa, serca, alergię, schorzenia neurologiczne, schorzenia narządu ruchu itp.). W trakcie porady zawodowej uczeń, w zależności od zgłaszanego problemu, uzyskuje pomoc bądź w określeniu zainteresowań zawodowych i tendencji osobowościowych, bądź informacje na temat konkretnych możliwości kształcenia w wybranych kierunkach oraz

pomoc w budowaniu ścieżki kariery zawodowej.

Na życzenie szkół Poradnia organizuje także spotkania z rodzicami uczniów klas III gimnazjum pt.: „Jak wspierać swoje dziecko w budowaniu pozytywnego wizerunku siebie i podejmowaniu dojrzałych decyzji zawodowych”.

Pracownicy Poradni serdecznie zapraszają wszystkich chętnych zasięgnięcia porady, informacji, konsultacji!

DOROTA LIVER
PATRYCJA KRASNOWSKA

Maj pod znakiem matur

Dokończenie ze str. 1

– W przedmiotach dodatkowych dominują biologia i geografia. Biologię zdaje w sumie 45 osób, w tym na rozszerzonym poziomie 17, geografię zdaje 38 osób, w tym na rozszerzonym poziomie 10 – mówi wicedyrektor **Bożena Leżuch**.

Matury w „Paderku” potrwają do końca maja.

W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie do matury przystę-

puje 38 uczniów. Najwięcej maturzystów, podobnie jak w ubiegłym roku, będzie zdawać takie przedmioty jak geografia, historia i biologia. Egzamin potrwają tu do 20 maja.

W Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach do egzaminu maturalnego przystąpi 85 osób. Uczniowie najczęściej wybierają geografię i biologię. 74 maturzystów zdaje przedmioty dodatkowe, 24 –



Dawid Mainka z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach: Jako przedmiot dodatkowy wybrałem biologię. Zdecydowałem się na ten przedmiot, ponieważ chcę zdawać na Akademię Wychowania Fizycznego. Najbardziej chciałbym studiować w Opolu.

na poziomie rozszerzonym. Wybór uczniów w porównaniu z ubiegłym rokiem zmienił się nieznacznie, wtedy przeważała biologia, a w tym roku geografia (zdaje ją 22 uczniów). Ostatnie matury ustne w „Konopnickiej” odbędą się 26 maja.

Za tegorocznych maturzystów trzymamy kciuki i życzymy im powodzenia!

(SoG)



Zanim maturzyści przystąpili do egzaminów, ich młodszy koledzy pokazali im, jak należy to robić. Tak w kabaretowy sposób pożegnali absolwentów „Konopnickiej” obecni drugoklasiści, życząc im na maturze polamania piór.

Mistrzowie na ścianie

W Gierałtowicach rywalizowali ze sobą młodzi mistrzowie wspinaczki sportowej z całego Śląska.

9 kwietnia w Szkole Podstawowej w Gierałtowicach odbyła się finałowa rozgrywka Turnieju IV Ścianek, będąca jednocześnie młodzieżowymi Mistrzostwami Śląska we Wspinaczce Sportowej 2011. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych rywalizowali z podziałem na kategorie dziewcząt i chłopców.

Ta największa niezależna wspinaczkowa impreza w tych kategoriach wiekowych w Polsce, zgromadziła prawie 80 zawodników z całego kraju (w sumie na wszystkich czterech tegorocznych edycjach Turnieju IV Ścianek wystartowało 240 młodych zawodników). Zwycięzcami tegorocznych gieraltowickich zawodów byli ci wspinacze, którzy okazali się wszechstronni. Najlepszych wyłoniono po zliczeniu punktów za trudność, czas i buldering. Na ścianie rywalizowali poza gospodarzami z UKS W SKALE Gierałtowice także goście z Orzesza, UKS Brzesz-



Tak dzielnie walczyły o zwycięstwo dziewczęta.

cze, Pawłowic, GTW Gliwice, Pyskowice, CW TRANSFORMATOR Katowice, KW Jastrzębia-Zdrój, SP 31 Zabrze, CW CECHOWNIA Rybnik, CW TOTEM Bielsko-Biała, MDK Tomaszów Mazowiecki, „Strefa Wspinania” Krakowa, KW Warszawa i Wodzisławia Śląskiego. W zaciętej walce, często do łez, młodych wspinaczy dopingowali licznie zgromadzeni kibice, w tym rodzice, trenerzy i koledzy. Tak jak w roku ubiegłym, nad zawodami patronat objęły władze Gminy Gierałtowice i GOK Gierałtowice, który ufundował puchary. (RG)

Stawiają na rozwój!

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie w ubiegłym miesiącu odnieśli kilka sukcesów w konkursach na szczeblu wojewódzkim.

Pierwszy z nich osiągnięty został na II debacie z cyklu „Chat (d) erska Prezydencja”, która odbyła się 1 kwietnia w Sali Sejmiku Śląskiego. Z sukcesami wzięli w niej udział: **Paweł Mendela, Sylwester Włodarczyk, Tomasz Glazer i Paweł Dubiel**.

Tematem dyskusji, toczony podczas tego spotkania, było wykorzystanie kapitału intelektualnego. Znaczenie rozwoju intelektualnego w swych przemówieniach podkreślali biorący w niej udział ludzie o znanych nazwiskach, m.in. **Tadeusz Żesławski** – śląski wicekurator oświaty i prof. **Marian Oslislo**, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Uczestnicy spotkania zobaczyli także krótki film z wystąpieniem posła do Parlamentu Europejskiego **Malgorzaty Handzlik**, która mówiła o polskim priorytecie w Unii – kapitale intelektualnym. Z kolei uczniowie szkół ponadgimnazjalnych województwa śląskiego prezentowali niekonwencjonalne metody rozwoju intelektualnego, takie jak: udział w kampaniach społecznych czy wymiana młodzieżowa.

Przedstawicielem uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie na tej debacie był Tomasz Glazer. Opowiedział o tym, jak zajęcia pozalekcyjne, prowadzone w ramach projektów unijnych (m.in. „Stawiam na rozwój!”) mogą pomagać rozwijać się intelektualnie. Tomek w swym przemówieniu „List od wnuka”, wygłoszonym w większości po śląsku, podkreślił rolę wykształcenia. Wnuk, który właśnie kończył technikum górnicze, opisywał dziadkowi, jak po nieudanej próbie znalezienia pracy zapisał się w szkole na dodatkowe zajęcia – „Rozwój po godzinach: kształcimy



▲ W debacie w Sali Sejmiku Śląskiego wzięło udział 17 szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa śląskiego.

► Tomek Glazer swoje wystąpienie zaprezentował po śląsku.

we wszystkich dziedzinach”. W ramach zajęć m.in. jeździł po różnych fabrykach i zakładach, tworzył wirtualną fabrykę, nauczył się prezentować samego siebie. Wykorzystał zdobyte umiejętności podczas kolejnej rozmowy, starając się o pracę i ją otrzymał.

– Rychtlig sie ciesza, zem na dobre zajęcia trafił i umia z kożdym godać. W końcu nie jest żech jakimś niyrobem, ino technikiem górnictwa, a to ogłady wymago i wiedzy. Opłacało się na swój rozwój zawodowy postawić. Powiem ino jedno: rozwijaj sie pod prąd, a bydziesz górą! – mówił Tomek.

Pod koniec spotkania rozstrzygnięto konkurs na najlepsze wystąpienie „Rozwiń się pod prąd” oraz konkurs filmowy „Intelekt najlepszym kapitałem. Nakręć się na rozwój”. Uczniowie z Knurowa swym filmem pt. „Rozwój po godzinach. Kształcimy we wszystkich dziedzinach” oraz wystą-



pieniem o niekonwencjonalnych metodach rozwoju intelektualnego wygrali oba konkursy. Opiekę nad ich przygotowaniem sprawowała **Katarzyna Panfiluk**.

Drugi sukces odniósł **Adam Krotowski**, uczeń technikum ZSZ nr 2 w Knurowie. Zajął on III miejsce w Wojewódzkim Konkursie Historycznym „Wypędzenia i wywózki, martyrologia i zwycięstwa Polaków. Lata 1936 – 1956”. Konkurs został zorganizowany przez Niepubliczne Centrum Edukacji Kubajak, Kuratorium Oświaty w Katowicach i WOM Katowice. Uczestniczyło w nim prawie stu uczniów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W przygotowaniach do konkursu Adamowi pomagał nauczyciel historii, **Ryszard Musiol**.

(SoG)

Sztafetą do Döbeln

30 kwietnia przedstawiciele powiatu gliwickiego wzięli udział w biegu sztafetowym, organizowanym w partnerskim powiecie Mittelsachsen. Spisali się świetnie – zajęli pierwsze miejsce wśród drużyn gościnnie startujących w tej sztafecie.

Wiosenny bieg powiatowy to już tradycja w Powiecie Mittelsachsen. W tym roku odbył się po raz 19, a nasza reprezentacja brała w nim udział drugi raz z rzędu. To prawdziwie masowa impreza – uczestniczą w niej zarówno dzieci i młodzież, osoby zrzeszone w klubach, uczniowie szkół, jak i amatorzy w bardzo różnym wieku, mężczyźni i kobiety, chłopcy i dziewczęta.

Tegoroczna edycja sztafety odbyła się w malowniczej miejscowości Döbeln. Brało w niej udział 86 drużyn (w sumie kilkuset biegaczy!) z powiatu Mittelsachsen oraz z jego zaprzyjaźnionych powiatów w Niemczech i zagranicą. Drużyny, złożone z 8 biegaczy, miały do pokonania trasę o długości 27,2 km, podzieloną na odcinki: 5 km, 3,0 km oraz 1,6 km. Każdy z biegaczy przebiegł jeden odcinek, a o zajętych miejscach decydował łączny czas, uzyskany przez drużynę.

Sztafetę powiatu gliwickiego tworzyli uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie: **Paweł Jarzyna i Michał Majewski**, Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie: **Jakub Leszek, Ka-**

mil Mossakowski, Dawid Wierciach i Tomasz Bosek oraz Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach: **Sebastian Śmialek, Patryk Matyjasiaak** oraz **Artur Muskala**.

Kibicowała im delegacja Starostwa Powiatowego w Gliwicach: starosta gliwicki **Michał Nieszporek**, wicestarosta **Waldemar Dombek** oraz skarbnik powiatu gliwickiego **Maria Owczarzak-Siejko**, a także **Elwira Dersiewicz**, dyrektor Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Opiekę nad drużyną sprawowała **Monika Wróbel**, nauczycielka wychowania fizycznego z ZSZ nr 2 w Knurowie. Jako tłumaczki służyły naszej ekipie pomocą **Anna Wocławek** z Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach oraz **Sylwia Lenek**, germanistka z „Konopnickiej”.

Nasza drużyna otrzymała jako numer startowy 60. Chłopcy, biegnący w koszulkach z herbem Powiatu Gliwickiego, pokazali się z bardzo dobrej strony. W klasyfikacji ogólnej uplasowali się na ósmej pozycji, a wśród drużyn gościnnie startujących w XIX Biegu Powiatowym w Döbeln byli niekwestionowanymi zwycięzcami, zajmując I miejsce.

– Ten wyjazd to była nie tylko wspaniała sportowa przygoda, ale też możliwość poznania tej części Niemiec oraz jej mieszkańców – mówili biegacze reprezentujący nasz powiat. (RG, SoG)



Drużyna naszych biegaczy ze zdobytym pucharem. Na dole od lewej Volker Dietmann, przewodniczący Powiatowego Związku Sportowego Mittelsachsen oraz starosta gliwicki Michał Nieszporek.

Niepełnosprawny w Twoim mieście

Wiele ciekawych prac napłynęło na międzyszkolny konkurs plastyczny „Niepełnosprawny w Twoim mieście”, zorganizowany przez Koło TRION z Knurowa, działające przy Oddziale PTTK Ziemi Gliwickiej.

Konkurs przeprowadzony został w kwietniu, a jego finał – we współpracy ze Stowarzyszeniem Cztery Pory Roku – zorganizowano 8 kwietnia w Domu Kultury w Szczygłowicach. Brali w nim udział uczniowie klas 1-3 knurowskich szkół podstawowych. Prace zostały wykonane w formacie A4 techniką collage (dowolną).

Zwycięzcami konkursu zostali: **Wiktoria Czok** z kl. II z MSP 4, **Karolina Adamska** z kl. II b MSP 4, **Łukasz Grychtoł** z kl. I a MSP 2, **Alicja Kupka** z kl. II b MSP 4 i **Marek Moździerz** z kl. II b MSP 2. Podczas finału konkursu zwycięzcy odebrali nagrody. Dodatkową atrakcją tej imprezy było przedstawienie pt. „Podaj dalej” wystawione przez wolontariuszy Stowarzyszenia Cztery Pory Roku z Knurowa, które w prosty sposób pokazało dzieciom, jak można pomóc osobie będącej w potrzebie, np. bezdomnemu czy niepełnosprawnemu.

(RG)



Zwycięzcy konkursu w otoczeniu jego organizatorów.

Projekt o wartości 1 144 998 zł już służy uczniom szkół Powiatu Gliwickiego

ROZWIJAJĄ PASJE I ZAINTERESOWANIA

Czy w szkole można rozwijać pasje niewiele mające wspólnego z nauczaniem tu przedmiotami? Czy w jej murach można poczuć się artystą? **TAK** – mogą odpowiedzieć uczniowie prowadzonych przez Powiat Gliwicki podstawówek, gimnazjów i liceów ogólnokształcących uczestniczący w projekcie „Edukacja dla rozwoju”. Czy koniecznie trzeba płacić za prywatne korepetycje, by nadrobić zaległości? Czy nauka musi odbywać się tylko w szkolnych ławkach? **NIE** – na taką odpowiedź pozwala uczestnikom tego projektu formuła prowadzonych w jego ramach zajęć.

O projekcie „Edukacja dla rozwoju” – na którego realizację Powiat Gliwicki pozyskał środki w ramach Poddz. 9.1.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i który współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – pisaliśmy już w lutym br., kiedy kończył się pierwszy nabór uczestników projektu. Ostatecznie do udziału w nim zostało zakwalifikowanych 203 licealistów z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie i 61 ich kolegów z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz uczniowie zespołów szkół specjalnych w Pyskowicach (92

osoby) i Knurowie (50 osób). Kolejne nabory odbędą się w początkach lat szkolnych 2011/12 i 2012/13, zaś cały projekt potrwa do końca 2013 r.

W lutym w szkołach objętych projektem rozpoczęła się realizacja zajęć, podzielonych – przypomnijmy – ze względu na swój charakter na pięć grup tematycznych.

Pierwsza z nich – **zajęcia wyrównawcze** obejmuje nie tylko spotkania z nauczycielami pozwalające ugruntować i usystematyzować wiedzę z poszczególnych przedmiotów, ale także zajęcia logopedyczne i logorytmiczne dla uczniów szkół specjalnych, które umożliwiają łagodzenie problemów z czytaniem czy pisaniem.

Najliczniejsza i najbardziej zróżnicowana jest grupa **zajęć rozwijających kompetencje kluczowe**. Obejmuje ona te wszystkie kółka zainteresowań, które pozwalają zdobywać wiedzę wykraczającą poza program szkolny czy rozwijać pasje artystyczne, społeczne lub sportowe. W szkołach specjalnych prowadzone są kółka jęz. angielskiego i przedsiębiorczości, plastyczne, teatralne, taneczne, wokalne, recytatorskie, ekologiczno-przyrodnicze, regionalne, biblioteczne i sportowe (w tym tenis ziemny, zajęcia pn. „Gry i zabawy ruchowe z elementami tańca”, „Ruch na wesoło”).

Licealiści mogą poszerzać wiedzę z zakresu nowoczesnych technologii informacyjnych, ekologii, geografii, biologii i chemii (w tym zajęcia laboratoryjne), języków obcych (w tym kluby konwersatoryjne, English Club, drama i teatr w jęz. angielskim), matematyki, fizyki, sztuki filmowej i radiowej, wiedzy o Unii Europejskiej, pierwszej pomocy, idei PCK i przygotowania do wolontariatu, przedsiębiorczości, sztuk pięknych (kółko krytyki artystycznej), sztuki recytatorskiej i robotyki (kółko budowania robotów).

W ramach **poradnictwa i doradztwa edukacyjno-zawodowego** działają w liceach szkolne ośrodki kariery, licealiści mogą też skorzystać z indywidualnego doradztwa zawodowego oraz treningów autoprezentacji i komunikacji interpersonalnej, zaś w szkołach specjalnych odbywają się zajęcia uczące orientacji zawodowej.

Projekt obejmuje także **doradztwo i opiekę pedagogiczno-psychologiczną**, głównie dla uczniów szkół



W ramach projektu uczniowie ZS im. M. Konopnickiej mieli okazję m.in. poznać funkcjonowanie pyskowskiego magistratu.

specjalnych. Mogą oni uczęszczać na zajęcia z zakresu hipo- i dogoterapii, ruchu rozwijającego Weroniki Sherborn, biblioterapii, bajki terapeutycznej, pedagogiki zabawy, przeciwdziałania agresji, terapii pedagogicznej czy zajęcia profilaktyczno-wychowawcze pn. „Sobą być – bezpiecznie żyć”. Uczniowie szkół specjalnych oraz pyskowiccy licealiści biorą również udział w zajęciach uczących m.in. koncentracji, prowadzonych metodą Biofeedback.

„Edukacja dla rozwoju” to projekt pozwalający także wdrażać w szkołach specjalnych **nowe, innowacyjne formy nauczania** służące nauce pisania i czytania (metody: symultaniczno-sekwencyjna prof. Jagody Cieszyńskiej i 18 struktur wyrazowych) oraz porozumiewania się z otoczeniem (komunikacja alternatywna AAC).

Warto podkreślić, że zajęcia prowadzone w szkolnych klasach uzupełniają się zdobywaniem wiedzy i doświadczeń w terenie, podczas wizyt studyjnych (na uczelniach, w zakładach pracy) i wyjazdów edukacyjnych (np. udział w warsztatach językowych, spektaklach teatralnych, wycieczkach krajoznawczych).

Dofinansowanie pozyskane w ramach projektu pozwala również na wzbogacenie wyposażenia szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych o nowy sprzęt i pomoce dydaktyczne – zostały już kupione m.in. aparatura EEG Biofeedback, sprzęt sportowy, rehabilitacyjny, nagłośnieniowy i radiowo-telewizyjny.

EWA PIESZKA – koordynator projektu w Wydziale Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Chcę zaprosić Cię... do mojej miejscowości

W środę 25 maja o godz. 9.00 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbędzie się dziewiąta edycja Konkursu Wiedzy o Powiecie Gliwickim. Temat tegorocznego konkursu brzmi: „Chcę Cię zaprosić do mojej miejscowości”, a jego adresatami są uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych powiatu gliwickiego.

– Konkurs składa się z dwóch części. Uczniowie przygotowują wcześniej jedną pracę plastyczną (format – A3, technika – dowolna) promującą własną miejscowość. Należy ją złożyć w Wydziale Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Starostwa (pokój 358 lub 372) do 23 maja. W dniu konkursu uczniowie w dowolnej formie dokonują prezentacji własnej miejscowości. Tym sposobem chcemy, aby uczniowie zareklamowali i zapromowali nam uroki i atuty miejsc, w których mieszkają. Co roku konkurs odbywa się na naprawdę wysokim poziomie, co roku dowiadujemy się czegoś nowego o naszym powiecie. Warto brać w nim udział – zachęcają organizatorzy konkursu.

Czas prezentacji nie powinien przekroczyć 15 minut. Suma punktów uzyskanych za przygotowanie pracy plastycznej i występ bezpośredni zdecydowanie o miejscu uzyskanym przez poszczególne zespoły uczniowskie.

Celem konkursu jest promowanie własnej miejscowości poprzez wskazywanie miejsc godnych uwagi ze względu na walory krajobrazowe, architektoniczne, kulturowe.

Nagrodą w konkursie dla najlepszego zespołu uczniowskiego jest puchar przechodni, natomiast wszyscy uczestnicy konkursu wraz z nauczycielami zaproszeni zostaną na wspólną (zawsze atrakcyjną i bardzo wesołą) wycieczkę po powiecie gliwickim, aby osobiście przekonać się, jak piękne są jego zakątki. Wycieczka zaplanowana jest na początek czerwca.

Organizatorami konkursu są Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Miejska Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im. Karola Miarki w Knurowie.

Zgłoszenia do udziału w konkursie będą przyjmowane do 16 maja do godz. 15.30 na numer faksu (32) 332 66 19. (MFR)

Konkurs dla gimnazjalistów: Pamiętaj, pracuj bezpiecznie!

20 maja w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach przeprowadzona zostanie kolejna odsłona konkursu organizowanego przez Placówkę Terenową Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Gliwicach pt. „Pamiętaj pracuj bezpiecznie” z zakresu wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy w rolnictwie i znajomości zagadnień związanych z funkcjonowaniem polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej.

– Celem konkursu jest propagowanie zasad ochrony zdrowia i życia w procesie pracy rolniczej wśród młodzieży gimnazjów, promocja wyróżniających się uczniów zainteresowanych poprawą stanu bezpieczeństwa przy pracy rolniczej oraz określenie poziomu wiedzy na temat funkcjonowania polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej. Pytania nie są łatwe, na etapie powiatowym jest ich 40, ale co roku przekonujemy się, że mamy bardzo zdolną młodzież gimnazjalną, która doskonale radzi sobie w konkursowych zmaganiach – mówi **Krystyna Kręgiel**, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Konkurs ma charakter regionalny i obejmuje zasięgiem obszar powiatu gliwickiego. Przebiega w dwóch etapach: szkolnym i powiatowym.

Współorganizatorami konkursu są: Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Częstochowie, Starostwo Powiatowe, Urzędy Miast i Gmin, Dyrektorzy Gimnazjów oraz Śląska Izba Rolnicza. Trzymamy kciuki za uczestników konkursu!

(MFR)



Co roku na zwycięzców konkursu czekają atrakcyjne nagrody, m.in. rower.

Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Nieznajomość prawa szkodzi

– Do naszego Biura bardzo często zgłaszają się osoby z problemami, które są konsekwencją nieznajomości prawa – mówi **Małgorzata Supińska**, doradca działającego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach Biura Porad Obywatelskich. – Sprawy takie pokazują, jak w prosty sposób można sobie skomplikować życie.

W takiej sytuacji znalazła się trójka dzieci pana Kowalskiego, kiedy po śmierci ojca zostali jego spadkobiercami. Pomiedzy dziećmi panowała zgoda zarówno co do masy spadkowej (tego, co tworzy majątek odziedziczony), jak i co do tego, że majątek ma zostać sprzedany. Jako że majątek spadkowy tworzyła nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym, sprawa nabycia spadku oraz jego sprzedaży powinna ograniczyć się do dwóch czynności: stwierdzenia nabycia spadku (na drodze sądowej bądź u notariusza) oraz sprzedaży nieruchomości i podziału sumy uzyskanej na trzy równe części. Tymczasem spadkobiercy pana Kowalskiego, będąc nieświadomymi pewnych zależności prawnych, skomplikowali sobie życie.

Jedno z rodzeństwa postanowiło zająć się sprawą spadku i przekonało swego brata, że będzie prościej dla prowadzenia czynności spadkowych, gdy odrzuci on spadek. W ten sposób krąg spadkobierców pozostałych, żyjący w miejscu położenia nieruchomości, szybko zamknę sprawę. Brat za namową siostry odrzucił spadek przed notariuszem. W tym momencie pojawiły się problemy, gdyż zamiast pierwotnie trzech spadkobierców, do spadku powołanych zostało siedem osób. Osoba odrzucająca spadek miała bowiem czworo dzieci.

Zgodnie z zasadą dziedziczenia i prawem spadkowym, w miejsce spadkobiercy odrzucającego spadek (uważanego w świetle prawa za osobę, która nie dożyła otwarcia spadku) wchodzi jego dzieci. Sprawa okazała się jeszcze bardziej skomplikowana, gdyż dzieci te były małoletnie. By

dopełnić formalności dotyczących stwierdzenia nabycia spadku, małoletnie dzieci musiały być reprezentowane przez kuratora, co wiązało się z wizytą w sądzie rodzinnym i znacznym wpływem czasu.

Po stwierdzeniu nabycia spadku sprzedaż nieruchomości natrafiła na kolejną przeszkodę, jaką było uzyskanie zgody sądu rodzinnego na dysponowanie majątkiem małoletnich (trzeba było przedłożyć operat szacunkowy nieruchomości, wyciągi z ksiąg wieczystych oraz przekonać sąd, że czynności związane ze sprzedażą będą w interesie małoletnich). Gdy ojcu małoletnich dzieci (synowi spadkodawcy) uda się uzyskać zgodę sądu rodzinnego, to środki płynące ze sprzedaży trafią na zabezpieczone konta dzieci, którymi rodzice będą mogli dysponować, gdy sąd wyrazi na to zgodę bądź gdy dzieci osiągną 18 rok życia.

Rodzina zmarłego pana Kowalskiego dalej komplikowała sprawę – w trakcie postępowania przed sądem rodzinnym złożyła pozew przed sądem cywilnym o podział majątku spadkowego. Sprawa ta zawisła przed sądem, bowiem sędzia oczekuje na decyzję sądu rodzinnego, a także na uporządkowanie księgi wieczystej nieruchomości, która – jak się okazało – od blisko 30 lat nie była aktualizowana.

Nasza rada: Jeśli nie wiemy co zrobić, prosimy o pomoc fachowca, nie starajmy się być prawnikiem we własnej sprawie. Ponadto, sprawdzajmy stan ksiąg wieczystych, by brak aktualizacji nie był przeszkodą do czynności przed sądem.

Gdyby spadkobiercy pana Kowalskiego nie skomplikowali sobie życia, w chwili obecnej sprawa byłaby już zakończona, a majątek spadkowy w częściach równych (kwota uzyskana ze sprzedaży) byłby do dyspozycji spadkobierców. Na dzień dzisiejszy końca

sprawy nie widać, a dom stanowiący majątek spadkowy po blisko 4 latach niezamieszkania podupada, tracąc na wartości.

Innym problemem, z którym zgłaszają się mieszkańcy powiatu, jest kwestia darowizny z dożywociem. Zgodnie z art. 908 Kodeksu Cywilnego „jeżeli w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązuje się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie / umowa o dożywocie (...)” oznacza to, iż w zamian za przeniesienie własności nieruchomości właściciel tej nieruchomości może stać się dożywotnikiem.

Z chwilą przeniesienia własności nieruchomości na zasadzie darowizny, jej nabywca zobowiązuje się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie. W skład umowy o dożywocie wchodzi: obowiązki przyjęcia zbywcy jako domownika, dostarczanie mu żywienia, ubrania, mieszkania, prądu i opału, pomocy i pielęgnacji w chorobie, a także sprawienia na własny koszt nabywcy pogrzebu, odpowiadającego miejscowym zwyczajom.

Bardzo często zdarza się, że osoby starsze, samotne swojej dalszej rodzinie lub znajomym darują nieruchomość w zamian za pomoc i wsparcie na starość i pomoc w chorobie. Nie zawsze jednak obie strony umowy darowizny połączonej z dożywociem są świadome konsekwencji tej umowy. I tak nabywca nieruchomości zapomina o nałożonych na niego w umowie, bądź wynikających z ustawy, obowiązkach, a zbywca nieruchomości nie zdaje sobie sprawy z tego, że nieruchomość nie jest już jego własnością i nie może przeciwstawiać się np. remontom wykonywanym przez nabywcę. Nabywca nieruchomości musi liczyć się z tym, że zbywca (osoba, która była wcześniej właścicielem) staje się domownikiem, o którego należy się

troszczyć, którego należy wspierać, a nie traktować jak „ciężar”.

Gdy nabywca nieruchomości nie przestrzega nałożonych na niego obowiązków, istnieje możliwość odwołania darowizny (zgodnie z art. 913 KC). Może to mieć miejsce u notariusza, gdy obie strony zgodnie tam przybędą bądź przed sądem.

Możliwe jest także rozwiązanie pośrednie, gdy nabywca nie zachowuje się w sposób rażąco naganny, jednakże jego relacje ze zbywcą są napięte. Wówczas sąd na żądanie jednej ze stron zmienia wszystkie bądź niektóre uprawnienia wynikające z umowy o dożywocie na rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień.

Należy pamiętać, iż prawo dożywocia stanowi obciążenie nieruchomości i jest wpisane do księgi wieczystej. Jest ono niezbywalne, tzn. nie może przejść z jednej osoby na drugą, jednakże jako związane z nieruchomością może przejść na nowego właściciela tej nieruchomości. W oparciu o art. 914 KC w sytuacji zbycia nieruchomości dożywotnik może żądać zamiany prawa dożywocia na rentę dożywotnią odpowiadającą wartości tego prawa.

Nasza rada: Gdy chcemy zbyć nieruchomość, tj. darować ją w zamian za dożywocie, zapoznajmy się ze wszystkimi konsekwencjami, jakie niesie ze sobą ta czynność.

Nie zawsze nabycie nieruchomości za „kwotę kosztów wynikających ze sporządzenia umowy” będzie dla nas idealnym rozwiązaniem.

Zarówno zbywca, jak i nabywca mogą być osobami trudnymi w współżyciu, dlatego przed podpisaniem umowy należy lepiej się poznać. Może zdarzyć się też tak, że nabywca nieruchomości okaże się osobą nieuczciwą, chcącą wykorzystać nieporadność osoby starszej lub niepełnosprawnej.

(Opr. SoG)



Małgorzata Supińska

Biuro Porad Obywatelskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Udziela bezpłatnej pomocy prawnej. Jest czynne w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00, a dodatkowe informacje można uzyskać po nr tel.: 601 915 900, 781 130 900, adresem e-mail: bpogliwice@free.ngo.pl albo na stronie internetowej: www.bpogliwice.free.ngo.pl.

Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

„Pokazowy” zakup

Pan Joachim, podczas pokazu pewnej firmy w Knurowie, kupił zestaw pościeli wełnianej. Zestaw składał się z dwóch kółder runo-satynowych, dwóch materacy – korektorów oraz dwóch poduszek. Tydzień później konsument postanowił odstąpić od umowy sprzedaży zawartej poza lokalem firmy.

Pan Joachim chciał zwrócić zakupiony produkt na podstawie art. 2

ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

– Zgodnie z nią konsumentowi przysługuje 10-dniowy termin odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa i może to uczynić bez podania przyczyny – mówi **Ryszard Kowrygo**, powiatowy rzecznik konsumentów.

Knurówianin wysłał do siedziby firmy oświadczenie o odstąpieniu od umowy, jednocześnie poinformował, że zakupione przedmioty nie były przez niego używane i odesła je.

Po pewnym czasie pan Joachim otrzymał pismo z kancelarii adwokackiej, od pełnomocnika właścicielki firmy. W piśmie tym adwokat wykazywał, że pan Joachim nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży w ustawowym, dziesięciodniowym terminie od daty jej zawarcia. Prawnik zwrócił także uwagę na to, że zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. „to, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba, że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu”. Właścicielka firmy zleciła więc rzeczoznawcy wykonanie ekspertyzy. Wykazała ona, że zakupiony towar był używany, m.in.

na materacach i kołdrach runo było zniekształcone, z kolei na poduszkach zostało ono ugniecione.

Pan Joachim z pomocą powiatowego rzecznika konsumentów odpowiedział na to pismo. Wykazał, że posiada kserokopie zarówno potwierdzenia nadania przesyłki, jak i jej odbioru. Ich daty dowodzą, że dotrzymał ustawowego terminu. Ponadto konsument zaznaczył, że ustawodawca dopuścił jeden wyjątek od zasady (zwrot rzeczy w stanie niezmienionym). Przyjął, że zwrócona rzecz może być w stanie zmienionym, o ile ta zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Z kolei granice zwrotu rzeczy określa się przez odwołanie się do wypracowanych przez doktrynę i orzecznictwo reguł odnoszących się zwłaszcza do zarządu rzeczą wspólną (art. 199 i następną KC). Na tej podstawie można

wskazać, że za czynności zwykłego zarządu uznaje się wszystkie czynności mające na celu utrzymanie w dotychczasowym stanie oraz zarządzanie nią w celu umożliwienia korzystania z niej i pobierania pożytków. A zatem dołączona do pisma opinia rzeczoznawcy do spraw jakości wyrobów włókienniczych stanowi dowód na to, iż zakres zwykłego zarządu nie został przez konsumenta przekroczony.

Po tych wyjaśnieniach firma uznała umowę sprzedaży za niezawartą.

(Opr. SoG)



Ryszard Kowrygo

W kręgu legend

Rodowód Pyskowic

Trzej bracia Pisko wywodzili się ze znakomitego rodu. Rodzice wcześniej ich obumarli, toteż bracia sami prowadzili gospodarstwo i zarządzali majątkiem. Byli także znanymi wojami i wszyscy w całej okolicy szanowali ich i cenili. Na jakich ziemiach leżała ich ojcowizna – nie wiadomo. Jedni twierdzili, że w Wielkopolsce, inni, że na Śląsku. W każdym bądź razie, potem los ich związał ze Śląskiem na zawsze. A doszło do tego w ten sposób: Spokojne ich życie zmąciła wojna, która zaczęła się między książętami polskimi i niemieckimi. Każdy z braci zebrał wojów, stanął na ich czele i ruszył natychmiast ze swym oddziałem na wezwanie księcia Bolesława.

Wojna przedłużała się z roku na rok. Bracia, przemieszczając się wraz ze swymi oddziałami z miejsca na miejsce, stracili ze sobą kontakt. Rodowe gniazdo zburzone zostało doszczętnie, tak że nie zostało po nim śladu. A ludzie przekazywali sobie wieść, że bracia także zginęli. Po kilkunastu latach wojna wreszcie się skończyła. Bracia, którzy wbrew złowieszczym przekazom wyszli cało z tej zawieruchy, zaczęli szukać siebie nawzajem.

Napotkani ludzie niewiele mogli pomóc. Raz po raz jednak radzono, by szukający skierowali się na zlewiska Kłodnicy, Odry i Dramy, gdyż tam boje skończyły się najwcześniej. Tym sposo-

bem, nie wiedząc nic o sobie, bracia podążali w to samo miejsce. Spotkanie całej trójki po wielu latach niewidzenia się było wydarzeniem niezwykłym. Radość wszystkich była ogromna, a wierni towarzysze broni, ciesząc się szczęściem swych wodzów, wykrzykiwali raz po raz: – Niech żyją Pyskowice.

Na polance, na której doszło do spotkania braci, zbudowany został wkrótce gród. Z biegiem czasu wokół niego powstała osada.

(MFR)

PS: Legenda ze zbiorów Władysława Macowicza, pochodzi z albumu wydanego przez Urząd



Czasy braci Pisko przypomniano podczas jednej z poprzednich edycji imprezy Legendy Pyskowskie.

Miasta Pyskowice pt. „Legendy Pyskowskie”, wydawca Vega Studio Adv., Pyskowice 2010.

Śląska fraszka

Przi Dniu Matki

Jako mo dziecko mamie winszować?
Pyrszom we zocy durś trza jom stowiać
Jake wypedzić słowa podziynki?
Za to co zowdy z matczyny rynki

Rymopisowi wyny niy styknie
-Mamo, przy Ciebie zowdy jest piyknie
I nawet jak Cie już nom brakuje
Twoja opieka duszom sie czuje.

Bronisław Wątroba



Spichlerzowe smaki

ROLADA Z INDYKA

Prezentujemy kolejny przepis, będący plonem konkursu Danie Roku Spichlerza Górnego Śląska 2010, który odbył się w ub. roku w Proboszczowicach. Roladę z indyka przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wielowsi, otrzymując za nią II miejsce w kategorii kucharze grupowo.

(Opr. RG)

Składniki:

- filec z indyka
- 15 pieczarek
- cebula
- 20 dag twarogu
- sól, pieprz
- 4 łyżki oleju
- 1 łyżeczka przyprawy do drobiu
- 4 ząbki czosnku
- słodka papryka
- inne zioła

Wykonanie:

Filec rozciąć tak, aby powstał prostokątny płat. Lekko rozbić go tłuczkiem. Oprószyć solą, pieprzem i przyprawą do drobiu. Przygotować farsz: pieczarki usmażyć razem z cebulką na oleju. Potem dodać przyprawy: zioła, sól, pieprz, słodką paprykę. Wystudzić i dodać twaróg, wymieszać. Masę rozsmarować na mięsie, zwinąć w roladę. Roladę oprószyć pieprzem, papryką, spiąć drewnianymi szpilkami. Obłożyć roladę czosnkiem i ziołami, piec na blasze w piekarniku w temp. ok. 175°C około 1 godziny.

Koło
Gospodyń
Wiejskich,
Wielowieś



Foto: Romana Gozdek

ROZRYWKOWY KĄCIK



Foto: ARC

Fundator
nagród –
Małgorzata
Handzlik, poseł
do Parlamentu
Europejskiego



Co
przedstawia
to zdjęcie?

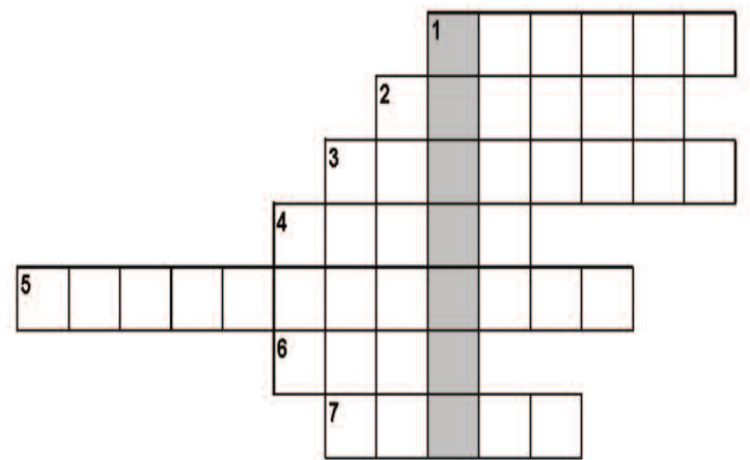
Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne rozwiązania Rozrywkowego Kącika z poprzedniego numeru WPG wyglądają następująco: hasło krzyżówki ŚWIĘCONKA, z kolei zdjęcie przedstawiało pałac w Przyszowicach. Nagrody książkowe ufundowane przez **Małgorzatę Handzlik**, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: **Agnieszka Profus, Wojciech Węgliński, Henryk Żok** oraz uczniowie klasy III b Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Przyszowicach. Gratulujemy! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Obok zamieszczamy kolejną krzyżówkę oraz zdjęcie do rozpoznania, które tradycyjnie zostało zrobione w naszym powiecie. Odpowiedzi prosimy przesyłać do 20 maja br. na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocz-

tą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,

dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)



Pytania do krzyżówki:

1. Egzamin dojrzałości zdawany w maju.
2. Wręczana mamie 26 maja.
3. Kwalifikacja..., trwa w naszym powiecie od 18 kwietnia do 25 maja.
4. Rok 2011 został ogłoszony przez

- Zgromadzenie Ogólne ONZ Międzynarodowym Rokiem....
5. Drzewo, które kwitnie w maju.
6. Miasto będące siedzibą naszego partnerskiego powiatu nad morzem.
7. Święto obchodzone 1 maja.



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik Skład: A. Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym,
wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów,
przeredagowań i zmiany tytułów.
Druk: Polskapsresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.